Wydanie I

ŁÓDŹ, środa, 4 marca 1987 roku
Rok XLIII 53 (12263)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004

CENA 10 ZŁ

DZIENNIK ŁÓDZKI

NAJSTARSZA GAZETA ŁODZI

J. Czyrek udał się do USA

3 bm. na zaproszenie przewodniczącego komisji spraw zagranicznych Izby Reprezentantów Dante Fascella, udał się do Stanów Zjednoczonych Ameryki przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu Józef Czyrek. Podczas wizyty w USA J. Czyrkowi towarzyszą posłowie: Józef Gierowski, Aleksander Legatowicz i Witold Lipski.

Celem wizyty jest przeprowadzenie w Waszyngtonie rozmów z czołowymi przedstawicielami Kongresu oraz administracji USA na temat dalszej normalizacji wzajemnych stosunków między Polską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki oraz głównych problemów sytuacji międzynarodowej.

○ Bilety kolejowe do krajów zachodnich
○ Kasy wymiany walut

Z Fabrycznego w świat

(Informacja własna)

Dyrekcja Rejonu Przewozów Kolejowych w Łodzi zwróciła się do Ministerstwa Finansów z prośbą o zezwolenie na otwarcie na dworcu Łódź-Fabryczna kasy wymiany walut. Jeśli ministerstwo wyrazi zgodę, w lipcu lub sierpniu kasa taka (a może kasy?) powinna zostać otwarta w odpowiednio zaadaptowanym pomieszczeniu (pomiędzy halą kas PKP a kasami PKS), gdzie dziś znajdują się kioski „Ruchu" i „Warsu". Jednocześnie otwarto by tam kasy z biletami kolejowymi do krajów kapitalistycznych, czym jak na razie zajmuje się w Łodzi wyłącznie „Orbis". Planuje się również przeniesienie do utworzonego biura międzynarodowej obsługi podróżnych dwóch kas sprzedających bilety do krajów demokracji ludowej, a mieszczących się obecnie w głównej hali kasowej. Dzięki temu liczbę kas krajowych można by zwiększyć do ośmiu.

(ab)

Szef dyplomacji hiszpańskiej rozpoczął oficjalną wizytę w Polsce

Na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Mariana Orzechowskiego, 3 bm. przybył z wizytą oficjalną do Polski minister spraw zagranicznych Hiszpanii, Francisco Fernandez Ordonez.

Na udekorowanym flagami Polski i Hiszpanii lotnisku Okęcie hiszpańskiego gościa i towarzyszące mu osoby powitał Marian Orzechowski wraz z przedstawicielami kierownictwa MSZ.

Swój pobyt w Warszawie min. Fernandez Ordonez rozpoczął od złożenia wieńca na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza. Następnie w gmachu MSZ rozpoczęły się pod przewodnictwem ministrów spraw zagranicznych obu krajów, polsko-hiszpańskie rozmowy plenarne. Poprzedziło je bezpośrednie spotkanie Mariana Orzechowskiego i Francisco Fernandeza Ordoneza.

Podczas rozmów omówiono stan stosunków i ich perspektywy między Polską i Hiszpanią. Obaj ministrowie przedstawili przesłanki przemawiające za rozwojem współpracy i podkreślili gotowość swych rządów do dalszego rozwoju stosunków wzajemnych we wszystkich dziedzinach, a szczególnie na polu gospodarczym oraz w sferze kultury i nauki.

Wymieniono też poglądy i oceny nt. podstawowych problemów międzynarodowych ze szczególnym uwzględnieniem stanu rokowań rozbrojeniowych i sytuacji na kontynencie europejskim.

Wicepremier W. Gwiazda w Łodzi

Eksport życiową koniecznością

Teoretycznie sytuacja nie wygląda źle. Ubiegłoroczny plan eksportu do pierwszego jak i drugiego obszaru płatniczego wykonano z niewielką nadwyżką. Znaczące przyrosty wystąpiły w eksporcie wyrobów przemysłu lekkiego, a wśród nich tkanin i dzianin bawełnianych i wełnianych, jedwabnych, odzieży, dziewiarstwa, obuwia skórzanego, wyrobów futrzarskich, dywanów i chodników. Łódzkie centrale handlu zagranicznego wykazują przyzwoity poziom wzrostu obrotów w stosunku do roku 1985.

Jest to jednak jedna strona medalu. Z drugiej bowiem widzimy, że eksport wyrobów przemysłu lekkiego wciąż nie przekroczył 80 proc. poziomu z końca lat siedemdziesiątych. Patrząc z optymizmem w przyszłość można założyć, że nastąpi to za 2—3 lata. Okres wychodzenia z kryzysu wydłużyłby się w ten sposób do prawie 10 lat. Jednocześnie widzieć trzeba takie problemy jak zmniejszenie wachlarza towarów mogących być artykułami eksportowymi niefortunne posunięcia typu zablokowania rachunków odpisów dewizowych, współistnienie innych, obok eksportowych, bodźców motywacyjnych oddziałujących na finanse producentów.

Zarówno tzw. centrum jak również same przedsiębiorstwa mają świadomość, że eksport jest jedy-

(Dalszy ciąg na str. 2)

POSIEDZENIE BIURA POLITYCZNEGO KC PZPR

3 bm. Biuro Polityczne omówiło podstawowe kwestie pracy ideologicznej, związanej z realizacją uchwały X Zjazdu oraz programu partii.

Przyjęto plan przedsięwzięć w okresie do krajowej konferencji delegatów PZPR, w tym założenia V Plenum Komitetu Centralnego poświęconego sprawom ideowo-politycznym.

Biuro Polityczne z zadowoleniem i poparciem odniosło się do zgłoszonej przez M. Gorbaczowa propozycji w sprawie zawarcia porozumienia o całkowitej eliminacji z Europy amerykańskich i radzieckich rakiet nuklearnych średniego zasięgu.

Bank dobrego wzornictwa

Z inicjatywy ministra przemysłu chemicznego i lekkiego powstał w Łodzi Oddział Centrum Wzornictwa PChiL. Zważywszy na tradycje włókiennicze i odzieżowe tego miasta, będącego dziś w dodatku istnym „zagłębiem" plastyków-projektantów, ten pomysł powinien zaowocować efektami korzystnymi dla przemysłów metrażowych, konfekcyjnych i ostatecznie dla rynku.

Decyzja o otwarciu oddziału zapadła w czerwcu 1986 r. We wrześniu doszło do roboczego otwarcia. W ciągu tych kilku miesięcy młody personel (absolwentki Zespołu Szkół Odzieżowych przy ul. Irysowej) pod kierownictwem doświadczonych konstruktorów oraz projektantek: K. Ścieszki i M. Druri uszył 46 modeli, które następnie wdrożono do krótkoseryjnej produkcji. Zadaniem Oddziału CW PChiL, kierowanego przez dyr. Danutę Hammer, ma być tworzenie propozycji dobrego — przemysłowego wzornictwa, uwzględniającego z rocznym wyprzedzeniem tendencje mody i kolorystykę — a zarazem sprawdzonego pod względem technologii i konstrukcji. Takie wzory centrum zaoferuje przemysłowi konfekcyjnemu do wdrożenia, względnie do odkupienia pomysłu i dokumentacji.

Stworzenie „banku" wzorów to jeden z torów działalności. Oddział CW musi się jednak sam utrzymać, toteż efektem jego pracy są również krótkie serie odzieży (do 200 sztuk). W ciągu kilku miesięcy ta niewielka (27 osób) jednostka zarobiła na siebie. Na jej utworzenie wydano 1,6 mln zł, a w okresie od września do marca zarobiła 12 mln zł. Wzory tworzonej tu odzieży zaprezentowano wczoraj, podczas uroczystego otwarcia Oddziału Centrum Wzornictwa, na które przybyli m.in. minister PChiL prof. E. Grzywa, I sekretarz KŁ PZPR J. Niewiadomski, wiceprezydent m. Łodzi L. Wojtal. Prezentowana kolekcja zdobyła duże brawa, a część wzorów które wprowadzono do produkcji, sprzedana

(Dalszy ciąg na str. 2)

Poważna awaria wodociągowa na trasie Tomaszów - Łódź

Wczoraj w wielu łódzkich mieszkaniach m. in. na osiedlach Widzew-Wschód, Radogoszczu, na Bałutach (w kierunku od al. Włókniarzy na wschód) i w północnej części Śródmieścia najpierw nastąpił spadek ciśnienia wody, a później w ogóle jej zabrakło.

Jak nas poinformował kierownik dyspozytorni Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Okręgu Łódzkiego — Janusz Szymański, w nocy z poniedziałku na wtorek miała miejsce najpoważniejsza od wielu lat awaria sieci wodociągowej na trasie Tomaszów Maz. — Łódź. I to jest powodem braku wody w wielu łódzkich osiedlach. Przy usuwaniu tej awarii, którą najpierw trzeba było zlokalizować na odcinku długości 20 km, pracują non stop brygady wodociągowe z Tomaszowa Maz. Jednakże uszkodzenie jest tak poważne, że prace te potrwają jeszcze przynajmniej dziś. Nawet po usunięciu awarii, będzie musiało upłynąć kilka godzin, zanim zostanie napełniony wodociąg i wówczas dopiero woda popłynie z naszych kranów.

W tej sytuacji — jak nas zapewniał kierownik dyspozytorni PWiKOŁ — wczoraj wszystkie beczkowozy dowoziły wodę najpierw do szpitali a później do przedszkoli, żłobków i szkół. Jednakże, jak wynika z sygnałów naszych czytelników, nie wszędzie beczkowozy dotarły na czas np. jeszcze do południa przedszkole przy ul. Gorkiego nie miało wody i beczkowozu nie było.

Miejmy nadzieję, że dziś beczkowozy będą sprawniej dojeżdżały wszędzie tam, gdzie powinny się zjawić. Być może, że na skutek braku wody, również niektóre zakłady pracy będą musiały wstrzymać produkcję.

Na szczęście, mieszkańcy innych dzielnic Łodzi, którzy korzystają z wody docierającej do nich z wodociągu sulejowskiego nie mają podobnych kłopotów z jej brakiem.

(J. kr.)

Dymisja B. Craxiego

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, we wtorek premier Włoch Bettino Craxi podał się do dymisji. Oznacza to kolejny kryzys rządowy we Włoszech.

Upadek koalicyjnego, pięciopartyjnego gabinetu, już 45 w okresie powojennym, może doprowadzić do wyborów parlamentarnych na wiosnę bieżącego roku, tj. o rok wcześniej niż planowano.

Wyróżnienie dla „Siekierezady"

Główną nagrodę na zakończonym 3 bm. XXXVII Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Berlinie Zachodnim zdobył film radzieckiego reżysera Gleba Panfiłowa pt. „Temat". Dwa wyróżnienia otrzymała „Siekierezada" Witolda Leszczyńskiego: nagrodę jury ewangelicznego oraz międzynarodowej krytyki filmowej FIPRESCI.

◇ Inicjatywa M. Gorbaczowa ◇ II posiedzenie Rady Konsultacyjnej ◇ W. Baka w Banku Światowym

Konferencja prasowa ministra J. Urbana

Kolejne spotkanie rzecznika rządu z dziennikarzami rozpoczęło się od oświadczenia ministra Urbana na temat polskiej oceny najnowszej inicjatywy rozbrojeniowej M. Gorbaczowa. Rząd polski — powiedział rzecznik — z głęboką satysfakcją przyjął do wiadomości propozycję M. Gorbaczowa, dotyczącą bezzwłocznego wycofania z Europy radzieckich i amerykańskich rakiet średniego zasięgu. Propozycja ta, będąca faktycznym rozwinięciem wstępnego porozumienia w Reykjaviku, stanowi kolejny, doniosły krok w realizacji radzieckiego programu uwolnienia świata od niebezpieczeństwa nuklearnej zagłady. Czy szansa stworzona przez ZSRR zostanie wykorzystana, zależeć będzie od stanowiska USA.

Nowa inicjatywa radziecka służy umocnieniu bezpieczeństwa Polski — podkreślił Jerzy Urban.

W sprawach dotyczących rozbrojenia i bezpieczeństwa międzynarodowego — dodał rzecznik rządu — między kierownictwem polskim i radzieckim utrzymywany jest

(Dalszy ciąg na str. 3)

KONFRONTACJE '86

Około miliona osób obejrzało w ubiegłym roku filmy przygotowane na „Konfrontacje". Przed nami kolejna edycja tego dorocznego maratonu. Zaproponowany zestaw łódzcy widzowie obejrzą po krakowskich, katowickich i wrocławskich, a będzie to w końcu kwietnia. Ale ponieważ w Warszawie impreza zaczyna się już 21 bm., dyrektor Przedsiębiorstwa Dystrybucji Filmów — Roman Boniecki, przedstawił zestaw przygotowanych tytułów. Będzie ich 12. Od razu dodajmy, że nie ma tam głośnego obrazu „Ran", który okazał się jednak za drogi. Cykl zacznie film Filipa Bajona „Magnat". Jak mówią ci, którzy obraz ten widzieli, jest on chyba najdrastyczniejszy obyczajowo spośród tych, które powstały w Polsce. Jest to historia upadku książąt pszczyńskich. Akcja toczy się w latach 1899—1945. W rolach głównych Jan Nowicki i Olgierd Łukaszewicz.

„Pożegnanie" — Elema Klimowa (ZSRR) to adaptacja powieści W. Rasputina „Pożegnanie z Matiorą".

„Mona Lisa" — reż. Neil Jordan (prod. angielska) — przynosi kreację aktorską Boba Hoskinsa — — nagroda za najlepszą rolę męską Cannes — 86. „Wsi moja sielska, anielska" — reż. Sergiusz Nasutowicz — to wielka rola Ryszarda Ronerta.

(Dalszy ciąg na str. 3)

Foto: A. WACH

Dziwny jest ten świat

GĘSI PRZED CZŁOWIEKIEM

Do tej pory powszechnie mówiło się, że gęsi są lepsze przy czuwaniu od psów i że uratowały starożytnych Rzymian przed niespodziewanym atakiem nieprzyjaciela. Ostatnie badania przeprowadzone w Anglii wykazały, że ptaki te przodują i w innych dziedzinach.

Grupa naukowców angielskich przez kilka lat prowadziła badania, jak istoty żywe przystosowują się do ruchu drogowego. Doświadczenia prowadzono na ulicach miast oraz autostradach, a sztuka polegała na przejściu na drugą stronę przy intensywnym ruchu samochodowym.

Okazało się, że sztukę tę najlepiej opanowały gęsi, które potrafią bezpiecznie przeprowadzić nawet stadko małych. Na drugim miejscu uplasowały się świnie, a na trzecim koty.

Człowiek — to wynika ze statystyki wypadków — zajął dopiero czwarte miejsce na tej liście. Następne za nim zajęły kury, a dopiero szóste miejsce psy.

ZŁODZIEJ ŁAKOMCZUCH

Ofiarą własnego łakomstwa można nazwać jednego ze złodziei, który w towarzystwie dwóch kompanów obrabował w nocy z soboty na niedzielę merostwo w Issoudin (Francja), zostawiając na miejscu przestępstwa nadgryziony kawałek sera.

Biorąc pod uwagę rodzaj kradzieży (rabusie zabrali m. in. medal z wizerunkiem F. Mitterranda, niewielką sumę pieniędzy i 20 paczek z żywnością), policja podejrzewała miejscowych bezdomnych włóczęgów. Przeprowadzono badania stomatologiczne, które potwierdziły przypuszczenia policjantów.

Zachowane na serze odciski zębów pasowały jak ulał do jednego z zatrzymanych.

(opr. sg.)

Przygoda prezydenta Francji

Karnawał wenecki cieszy się wielowiekową sławą i przyciąga do miasta na lagunie turystów z całego świata. Atmosfera zabawy rozgrzewa się zwłaszcza w ostatnich dniach, by osiągnąć szczyt we wtorkowe „ostatki", kiedy dla bogatych i dostojnych gości odbywają się wspaniałe bale w pełnych przepychu pałacach i innych zabytkowych budynkach weneckich. Zwykli śmiertelnicy uczestniczą w balu pod gołym niebem na placu św. Marka, o ile tylko nie przeszkadza w tym deszcz.

Włoskie przysłowie mówi: „A carnevale ogni scherzo vale", co znaczy, że w czasie karnawału każdy żart jest dobry. Bohaterem takiego karnawałowego żartu stał się w sposób niezamierzony prezydent Francji Francois Mitterrand. Rozpoznany przez rozbawiony tłum, kiedy spacerował na placu św. Marka, otrzymał nagrodę za... najlepszą maskę. Żartownisie karnawałowi ponoć nie chcieli słuchać, że francuski polityk nie ma żadnej maski, a twarz, którą „nosi", jest jego własną.

Pożar Teatru Muzycznego w Gdyni

Przez 2 wieczorne godziny — 3 bm. przy użyciu 15 samochodów strażackich, trwała akcja gaszenia pożaru w Teatrze Muzycznym w Gdyni. Według wstępnych ocen, ogień powstał najprawdopodobniej na skutek zwarcia instalacji elektrycznej w części dekoracyjnej teatru. Specjalnie powołana komisja ustala obecnie przyczyny i skutki pożaru.

(PAP)

Karnawałowy pochód w Moguncji był okazją do oskarżenia zakładów Hoechst, BASF i Bayer o zatrucie Renu.

CAF — AP

CO DZIEŃ niesie

W 63 dniu roku słońce wzeszło o godz. 6.17, zajdzie zaś o 17.20.

Imieniny obchodzą:

Daina, Łucja, Eugeniusz, Kazimierz

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z możliwością słabego opadu śniegu. Rano rozpogodzenia. Temp. maks. w dzień —10 st. Temp. min. w nocy —16 st.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 998,9 hPa (749,2 mm).

Z kalendarza wydarzeń

1747 — Ur. K. Pułaski, generał, uczestnik konfederacji barskiej, bohater walk o niepodległość Stanów Zjednoczonych

1812 — Zm. J. L. Chreptowicz, podkanclerzy i kanclerz wielki litewski, współtwórca Komisji Edukacji Narodowej

1945 — Wyzwolenie Koszalina

Taka sobie myśl

Młodym jest się tak długo, jak długo można się uczyć, nabywać nowych przyzwyczajeń i znosić sprzeciwy.

Uśmiechnij się

— To jest ściśle tajne — po przeczytaniu zjedz!

·SPORT·SPORT·

Dziś ćwierćfinały europejskich pucharów

W niedzielę rusza piłkarska ekstraklasa

Na dwunastu stadionach europejskich, odbędą się dziś ćwierćfinałowe mecze rozgrywek pucharowych. Emocji nie powinno zabraknąć.

Dostarczą ich szczególnie takie spotkania jak **Bayern Monachium — Anderlecht Bruksela**, czy **Real Madryt — Crvena Zvezda** (to spotkanie odbędzie się w Belgradzie).

Konfrontacja mistrza RFN z mistrzem Belgii jest o tyle interesująca, że obie drużyny przystąpią do dzisiejszej próby w niepełnych składach. Kontuzje wyeliminowały środkowego obrońcę Bayernu i reprezentacji RFN — **Augenthalera**. Nie zagra także z powodu żółtych kartek **Winklhofer**. W drużynie belgijskiej zabraknie z kolei rozgrywającego **Scifo** oraz obrońców **Van Tiggelena**, jego kolegi z tej formacji **Demola** oraz zairskiego napastnika **Kabongo**. Więcej więc szans fachowcy dają zespołowi z Monachium. W pozostałych dwóch meczach ćwierćfinału KPE dojdzie do spotkań par portugalsko-duńskiej **(FC Porto — Broenby Kopenhaga)** i turecko-radzieckiej **(Besitkas Stambuł — Dynamo Kijów)**.

Ale emocji również nie powinno zabraknąć w pozostałych spotkaniach ćwierćfinałowych, w których zmierzą się, w PZP: **Real Saragossa — Witosza, Malmoe FF — Ajax Amsterdam, Girondine Bordeaux — FC Sion**, jak również w Pucharze UEFA: **Borussia M-gladbach — Vittoria Guimares, FC Turyn — Tirol Insbruck, Dundee United — CF Barcelona, IfK Goeteborg — Inter Mediolan** (niestety ćwierćfinały europejskich pucharów odbędą się już bez udziału polskich drużyn).

* * *

Nasi pierwszoligowcy zaprezentują się już w niedzielę rozgrywając inauguracyjną kolejkę rundy wiosennej. W Łodzi ŁKS podejmie w niedzielę warszawską Legię (godz. 12), a Widzew zagra w Mielcu ze Stalą. W pozostałych meczach zagrają: **Motor — Olimpia, Ruch — Górnik Z., Lechia — Zagłębie, Lech — Górnik Wlb., GKS — Polonia, Śląsk — Pogoń.**

* * *

Jak podał rzecznik FIFA o organizację piłkarskich MŚ w 1994 roku ubiegają się Algieria, Benin, Brazylia, Chile, Maroko, Korea Płd. i USA.

(w-w)

W SKRÓCIE

▲ **Reprezentacja siatkarzy USA** przebywa na Kubie. W pierwszym z pięciu zaplanowanych tu spotkań, Amerykanie pokonali w Hawanie gospodarzy 3:2.

▲ Dwutysięczne zwycięstwo odniosła w rozgrywkach amerykańskiej zawodowej ligi koszykówki NBA (National Basketball Association) drużyna Boston Celtics. Jest to wydarzenie bez precedensu.

▲ Kolejnym etapem przygotowań hokejowej reprezentacji Polski do mistrzostw świata grupy „B", które rozpoczną się 26 marca w Canazei jest zgrupowanie kadry w Janowie. Pod kierunkiem trenerów L. Lejczyka i J. Mruka przebywać tam będzie do 12 marca 28 hokeistów. Główny nacisk podczas zajęć położony zostanie na przygotowanie specjalistyczne i zgranie poszczególnych formacji.

▲ Po 10 rundach turnieju szachowego w Reykjavíku prowadzi N. Short — 7,5 pkt przed M. Talem, J. Timannem i W. Korcznojem — po 6,5 pkt. Stawką turnieju jest 10 tys. dol. W najciekawszej partii 10 rundy Short zremisował z Talem.

▲ W rankingu tenisistek prowadzi M. Navratilova przed S. Graf, Ch. Evert-Lloyd, H. Mandlikova, P. Shriver i H. Sukova.

Panie na strzelnicy Społem

I to nie tylko ze strzeleckich klubów Łodzi i całego kraju. Z informacji, którą uzyskaliśmy wczoraj w Społem wynika, że w tegorocznych zawodach organizowanych już tradycyjnie z okazji Dnia Kobiet, wystąpią mistrzowie celnego oka także z zagranicy. Do udziału w tej imprezie zaproszono bowiem kobiece reprezentacje z **Rumunii, NRD i RFN. Podobnie jak w latach poprzednich, panie rywalizować będą w strzelaniu z pistoletu i karabinka pneumatycznego.**

Dla najlepszych atrakcyjne nagrody oraz puchary ufundowane m. in. przez **ZL Ligi Kobiet Polskich w Łodzi, naczelników Bałut i Widzewa oraz Społem.** Działacze Społem dokładają starań, aby tegoroczne zawody, przypadające w roku jubileuszu 60-lecia klubu, wypadły jak najokazalej. Nie wątpimy, że z kolei zawodniczki zrewanżują się znakomitymi wynikami.

Pierwsze konkurencje rozpoczną się 6 marca br. po uroczystym otwarciu zaplanowanym na godz. 9.30.

(ww)

Nauczyciele przy brydżu

Pedagodzy łódzkich szkół wykorzystali okienka w programach cotygodniowych, przeznaczając je na udział w dorocznym turnieju brydżowym nauczycieli, zorganizowanym przez OSPiS oraz ORKFiT ZNP w Łodzi.

Najlepszą parą brydżową wśród łódzkich nauczycieli okazali się Krzysztof Nowak i Leonard Grabowski z Pabianic, wyprzedzając S. Zielińskiego i A. Nawrockiego z Łodzi oraz J. Przybyła (Łódź) i Z. Rosińskiego (Zgierz).

Mistrzowski duet wystąpi w brydżowych MP nauczycieli w Jaśle.

(ww)

„Poznańskiej afery" ciąg dalszy

Zamiast punktów — oświadczenia

Wydarzenie, które miało miejsce pod koszami poznańskiego AZS w czasie pierwszoligowego meczu tamtejszego AZS z Czarnymi Szczecin 24 lutego bm. zakończonego zagadkowym zwycięstwem Czarnych, zbulwersowało koszykarską opinię w naszym kraju. Odnotujmy, jest to — jak twierdzą działacze koszykówki — pierwszy tego typu wypadek w tej dyscyplinie sportu.

„Centrala" polskiego basketu nie ustrzegła się wprawdzie paru potknięć w niełatwej wcale polityce transferowej w klubach koszykarskich (Cała, Adamus, Gawrońska, Seroka czy Młynarczyk), to jednak potrafiła utrzymać w ryzach (czytaj w granicach obowiązujących przepisów) rozgrywki ligowe. Tylko ten jeden przypadek w Poznaniu, po którym natychmiast zareagowały władze PZKosz. Wróćmy na poznański parkiet. Komisarzem meczu AZS Poznań — Czarni Szczecin był znany łódzki działacz i sędzia międzynarodowy — **Czesław Raczyński.** Oto co nam powiedział na ten temat:

— Przed meczem nikt nie zgłosił mi żadnych zastrzeżeń, ani też nie poinformowano mnie o próbie przekupstwa. Skandal wybuchł po meczu. W szatni sędziowskiej doszło do ostrej wymiany zdań między trenerami. Szkoleniowiec AZS Poznań zarzucił trenerowi Czarnych Szczecin próbę przekupstwa swoich zawodniczek i kierownictwa drużyny. Opiekun Czarnych milczał. Zarządziłem napisanie przez kierowników obu zespołów specjalnych oświadczeń, w których stałoby czarno na białym: kto, kogo i za ile chciał przekupić (o tym już pisaliśmy — wrb.). Trener Czarnych w swoim oświadczeniu temu zaprzeczył, ale wysunął pod adresem kierownika drużyny AZS Poznań, że jest — jak to zwykło się określać — w stanie wskazującym na spożycie alkoholu. Stwierdziłem jednak, że była to opinia krzywdząca. Zebrałem sporządzone przez trenerów i kierowników oświadczenia i przekazałem je do PZKosz. Tyle nasz rozmówca.

Jak pisaliśmy, władze związku wydały już pierwszy werdykt. **Oba zespoły „otrzymały" walkowery, straciły tak potrzebne w rozgrywkach punkty. Zawieszono w czynnościach obu trenerów i kierownika drużyny AZS Poznań. Na tym nie koniec. Afera pod poznańskimi koszami trafiła do prokuratury.**

Wyniki ustaleń prokuratury i ewentualny wyrok sądowy będzie dla PZKosz. podstawą do wydania kolejnych drakońskich a przykładnych dla innych klubów werdyktów. **Paragraf 13 regulaminu rozgrywek ligowych stawia sprawę jasno: „w wypadku stwierdzenia „podkładki", względnie przekupstwa, drużyna (drużyny) spada o klasę niżej". Z kolei 29 paragraf surowo uzupełnia poprzedni stwierdzając, że w wypadku udowodnienia trzech walkowerów zespół musi być wycofany z rozgrywek.** I to grozi koszykarkom Czarnych Szczecin.

* * *

Jedno jest godne podkreślenia: natychmiastowa reakcja PZKosz., który nie schował głowy w piasek, jak to niestety dzieje się od lat w wielu innych dyscyplinach sportowych w naszym kraju. Ale czy wystarczy konsekwencji działaczom „kosza", i prokuratura otrzyma odpowiednie dowody winy?

(wrb.)

KOMUNIKAT TOTKA

W zakładach piłkarskich z dnia 28 lutego — 1 marca 1987 r. stwierdzono:

ZESTAW I: 23 rozw. z 13 traf. — 253.000 zł, 754 rozw. z 12 traf. — 7.500 zł, 10.128 rozw. z 11 traf. — 550 zł, 70.947 rozw. z 10 traf. — 82 zł.

ZESTAW II: 13 rozw. z 13 traf. — 98.500 zł, 262 rozw. z 12 traf. — 4.500 zł, 2.833 rozw. z 11 traf. — 450 zł, 17.231 rozw. z 10 traf. — 74 zł.

Delegacja KC KPCh. odwiedziła Łódź

Wczoraj przybyła do Łodzi, w towarzystwie przedstawicieli ambasady chińskiej, delegacja Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin, która przebywa w Polsce na zaproszenie Wydziału Zagranicznego KC PZPR.

Delegację, w skład której wchodzą Li Szuczżen — zastępca członka KC KPCh, Yao Yongxiang i Wang Yubin przyjął I sekretarz KŁ partii — Józef Niewiadomski.

Następnie goście przybyli do Międzywojewódzkiej Szkoły Partyjnej, a po południu odwiedzili ZTK „Teofilów".

Bank dobrego wzornictwa

(Dokończenie ze str. 1)

została w sklepie Centrum Wzornictwa w Warszawie.

Istnienie takiej placówki w Łodzi warto by zdyskontować — gdyby zaś władze miasta wygospodarowały lokal na sklep — wówczas można by w nim — twierdzi dyr. Hammer — sprzedawać nie tylko konfekcję szytą w Łodzi, ale także dziewiarskie wyroby Centrum Wzornictwa — osiągalne dotąd tylko w Warszawie. Łodziankom przybyłoby jeszcze jedno miejsce, gdzie można kupić coś ładnego, a handlowi i producentom posiadającym sklepy fabryczne — konkurent do kieszeni klienta, który staje się coraz wybredniejszy.

A. O.

Spotkanie w KŁ PZPR

Przebywający w Łodzi wicepremier **Władysław Gwiazda** spotkał się wczoraj w godzinach porannych z I sekretarzem KŁ PZPR — **Józefem Niewiadomskim.** W spotkaniu uczestniczył także sekretarz KŁ PZPR — **Adam Walczak.**

Ćwiczenia „Opal-87"

Jak poinformowało Ministerstwo Obrony Narodowej, od 9 do 15 bm. w północno-zachodnim obszarze Polski w rejonie Łobez — Recz — Więcbork — Chojnice odbędzie się planowane jednostronne, wieloszczeblowe dywizyjne ćwiczenie taktyczne jednostek Wojska Polskiego pod kryptonimem „Opal — 87". Ćwiczeniem będzie kierował dowódca Pomorskiego Okręgu Wojskowego. Celem ćwiczenia będzie doskonalenie prowadzenia działań obronnych przez wojska i sztaby. W ćwiczeniu weźmie udział ok. 18 tys. żołnierzy.

Informację o ćwiczeniu wraz z zaproszeniem na nie obserwatorów przekazano zgodnie z dokumentem konferencji sztokholmskiej wszystkim sygnatariuszom Aktu Końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. (PAP)

Eksport życiową koniecznością

(Dokończenie ze str. 1)

nym wyjściem z trudnej sytuacji w jakiej znalazła się nasza gospodarka. Trudno nie wspomnieć o takich decyzjach władzy jak częściowe odblokowanie i zmiana charakteru ROD stworzenie Banku Rozwoju Eksportu, szeroko popierana tzw. mała restrukturyzacja zmierzająca do zwiększenia potencjału produkcyjnego pracującego na rzecz eksportu. Jednocześnie jednak przemysł lekki boryka się z gigantycznymi kłopotami surowcowymi, wynikającymi z niedostatecznego importu. Perturbacje występują także na linii współdziałania z kooperantami zarówno z branż metrażowych, jak również wytwarzających dodatki i komponenty niezbędne do wytworzenia produktów finalnych — konfekcji, obuwia czy futer.

Wczorajsza narada w „Textilimpexie", zainicjowana przez władze partyjne Łodzi, w której udział wzięli dyrektorzy zakładów z resortu przemysłu lekkiego, udowodniła, że zarówno producenci jak i dysponenci mają świadomość kłopotów eksporterów, ale również i konieczności kontynuowania procesu restrukturyzacji ukierunkowanej na eksport zarówno całej gospodarki, jak i przemysłu włókienniczego i skórzanego. Wśród gości był m. in. wicepremier Władysław Gwiazda, który potwierdził kontynuowanie dotychczasowej polityki, a także zapowiedział dalsze doskonalenie instrumentów i mechanizmów zachęcających, a często i zmuszających zakłady pracy do zainteresowania się eksportem.

W spotkaniu wzięli udział również I sekretarz KŁ PZPR — J. Niewiadomski, minister przemysłu chemicznego i lekkiego — E. Grzywa, podsekretarze stanu w MPChiL i MHZ — E. Zarzycki i W. Szymczak, sekretarz KŁ PZPR — A. Walczak, prezydent — J. Pietrzyk.

(Z. Ch.)

KRONIKA WYPADKÓW

▲ GODZ. 6.30. Na skrzyżowaniu ulicy Piotrkowskiej i Próchnika nieznany pojazd potrącił 61-letnią Janinę D. Kobietę z urazem nogi odwieziono do szpitala.

▲ GODZ. 9.35. Wyprzedzając tramwaj na ulicy Nowotki kierowca „Zuka" Zbigniew K. musiał wjechać na chodnik i tam potrącił Łucję P. Piesza z obrażeniami ciała przebywa w szpitalu.

▲ GODZ. 9.55. 9-letni Marian P. na skrzyżowaniu al. Włókniarzy i Kopernika wbiegł pod nadjeżdżającego „Fiata 125p". Chłopiec doznał ogólnych obrażeń ciała.

▲ GODZ. 20.50. W Babichach gm. Pabianice zapalił się budynek mieszkalny. Przyczyną najprawdopodobniej było zwarcie instalacji elektrycznej. Wstępne straty oszacowano na 800 tys. zł.

peR

Dziś w radiu i TV

ŚRODA, 4 MARCA

PROGRAM I

11.00 Koncert. 11.57 Komunikaty. 11.59 Sygnał czasu. 12.05 Magazyn Informacyjny. 12.30 Nuty Sabałowe i Janosikowe z Leśnicy. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Komunikaty. 13.10 Radio kierowców. 13.30 Polska pieśń historyczna. 14.00 Wiad. 14.05 Magazyn muzyczny. 16.00 Wiad. 16.05 Muzyka i aktualności. 17.30 Z koncertów i festiwali — „KOMBI" — w Berlinie. 18.00 Wiad. 18.05 Jak leczyć złotówkę? 18.20 Koncert dnia. 19.00 Magazyn Informacyjny. 19.25 Chwila muzyki. 19.30 Radio dzieciom. 20.00 Dziennik. 20.15 Koncert życzeń. 20.40 W kilku taktach. 20.45 Hanna Muszyńska-Hoffmanowa „Płomień na śniegu" — fr. 20.55 Komunikaty Totalizatora. 21.00 Komunikaty. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Encyklopedia wielkich głosów — John McCormack — tenor — aud. 22.00 Wiad. 22.05 Religie i wierzenia — aud. 22.15 Chwila muzyki. 22.20 Piosenka nie jest mi obca — Spotkanie z Andrzejem Jastrzębcem-Kozłowskim — aud. 23.00 Wiad. 23.25 Gitara, banjo i... country — aud.

PROGRAM II

11.00 Zawsze po jedenastej. 11.10 Muzyczny non stop. 12.00 Let the peoples sing Międzynarodowy Konkurs Chórów Amatorskich. 12.25 Mała historia zespołu Weather Report — „Sweetnighter". 13.00 Wiad. 13.05 **Serwis informacyjny (Ł). 13.10 „Widzew i nie tylko"** — aud. Krystyny **Tamulewicz (Ł).** 13.20 Piszczałki z Istebnej. 13.30 Album operowy. 14.00 Godzina w stylu country — aud. 15.00 Pamiętniki i wspomnienia Beniamino Gigli „Pamiętniki" odc. 15.10 Nagrania radiowe. 15.40 Wietnamskie lutnie. 16.00 Dzieła, style, epoki. 16.50 Patrick Quentin „Jego dwie żony" — odc. 17.00 Wiad. 17.05 **Rozwiązanie zagadki muzycznej (Ł). 17.10 Aktualności dnia (Ł). 17.30** „13 z 33" — opr. Jerzego Kijo (Ł). 18.30 Klub Stereo. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.00 Wiad. 21.05 Wieczorne refleksje. 21.10 Od ragtime'u do swingu. 21.30 Nagranie wieczoru. 21.35 Stroję struny ze światła. 22.10 Słuchajmy razem CD. 23.00 Wole Soyinka „Interpretatorzy" — odc. 23.30 Interpretacje muzyki. 24.00 Głosy, instrumenty, nastroje.

PROGRAM III

11.00 Od dixielandu do swingu — aud. 11.30 „Indeks" — aud. 11.40 Gwiazda tygodnia — Man Mc Lean. 11.50 Jan Tulik „Doświadczenie" — odc. 12.00 Serwis Trójki. 12.05 W tonacji Trójki. 13.00 Ursula LeGuin „Lewa ręka ciemności" — odc. 13.10 Powtórka z rozrywki. 14.00 Mistrzowska kolekcja Johna Playera. 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Pieśni wędrowców. 15.40 Na celuloidowej taśmie — aud. 16.00 Zapraszamy do Trójki. 19.00 Codziennie powieść w wydaniu dźwiękowym: E. M. Remarque — „Łuk triumfalny" — odc. 19.30 Trochę swingu. 19.50 Jan Tulik „Doświadczenie" — odc. 20.00 Studio Nagrań — aud. 20.45 Klub Trójki: „Konflikt pokoleń" — aud. 21.00 Trzy kwadranse jazzu — aud. 21.45 Klub Trójki (cz. II). 22.05 Inf. sport. 22.15 W kręgu ballady — aud. 22.45 Audycja literacka. 23.00 Opera tygodnia: Giuseppe Verdi „Traviata" — aud. 23.15 Czas relaksu. 23.50 Vladimir Nabokov **„Zaproszenie na egzekucję"** — odc.

PROGRAM IV

11.00 Dom i świat — aud. 12.00 Wiad. 12.05 Wspomnienia muzyczne — aud. 12.30 Radio Moskwa. 13.00 Świat wokół nas. 13.25 Julian Gembalski gra na organach Kościoła Mariackiego w Legnicy — aud. 14.00 Popołudnie Młodych. 17.00 Wiad. 17.05 „Primadonna stulecia — Maria Callas" — aud. 17.55 Widnokrąg — „Cztery racje stołu" — aud. 18.25 Chwila muzyki. 18.30 Język hiszpański (21). 18.45 Chwila muzyki. 18.50 Studio ekspertów. 19.30 Wiad. 19.35 Lektury Czwórki — Janina Siwkowska — „Nokturn czyli rodzina Fryderyka Chopina w Warszawie w latach 1832—1881". 19.45 Standardy muzyki rozrywkowej — aud. 20.15 Wieczór muzyki i myśli — aud. 21.35 Chwile muzyki. 21.40 Spotkanie z reportażem — rep. 22.00 Interpretacje chopinowskie — aud. 22.50 Gra o przyszłość — „Inżynierskie dylematy" — aud. 23.05 Muzykoterapia — liryka nutami zapisana. 23.30 W poszukiwaniu harmonii — aud. 23.45 Chwila muzyki. 23.50 Wiad. 23.55 Kalendarz radiowy.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.35 Domowe przedszkole
10.00 DT — wiadomości
10.10 Film dla 2 zmiany: „Oddalenie"
11.30 Przyjemne z pożytecznym
11.50 O grzeczności po polsku
16.20 DT — wiadomości
16.25 „Krąg" — magazyn harcerzy
16.50 Dla dzieci: „Tik-Tak"
17.15 Teleexpress
17.30 Losowanie Express Lotka i Super Lotka
17.40 Gazeta Rolnicza
18.10 „Made in Poland" — program publ.
18.40 Telewizyjny informator wydawniczy
19.00 Dobranoc — „Zaczarowany ołówek"
19.10 „Archiwum XX wieku" — Kurt Waldheim (1)
19.30 Dziennik
20.00 Program publ.
20.30 „Oddalenie" — film fab. prod. kubańskiej
21.50 DT — komentarze
22.15 Włodzimierz Wysocki — Monolog
23.10 DT — wiadomości
23.15 Język rosyjski (20)

PROGRAM II

17.00 Język rosyjski (20)
17.30 Pół godziny dla rodziny
18.00 Wiadomości (Ł)
18.30 „Kosmiczny test" — teleturniej (Ł)
19.00 Przeboje „Dwójki"
19.30 Dziennik
20.00 Polak główkuje
20.30 „Dookoła świata" — „Nad Kanałem Sueskim"
21.15 Auto-Moto-Fan-Klub
21.45 Studio sport
22.45 Osądźmy sami
23.30 Wieczorne wiadomości

wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

TRZYPOKOJOWE, komfort sprzedam. Teofilów 36-04-42. 22114 g-E

ZATRUDNIĘ kaletnika emeryta do krojenia toreb, pracownika na sitodruk. Gałkówek Mały, Ogrodowa 1 po 13. Kupię maszyny do szycia kl. 31. Tel. 32-00-21 po 20. 22151 g-E

KANDYDATA na blacharza samochodowego z uprawnieniami spawacza gazowego — przyjmę. Dekerta 7. 22150 g-E

ZATRUDNIĘ opiekunkę do dwojga dzieci. 57-28-80. 22148 g-E

BIEGLE wszystko szyjący podejmie pracę prywatnie. Sprzedam „Trabanta" (1971). Tel. grzeczn. 87-50-04 (17—20). 22147 g-E

POSIADAM gotówkę — przystąpię do współpracy. Listy 22145 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

MŁODE małżeństwo poszukuje mieszkania. 51-68-67. 22144 g-E

BLACHARZY-dekarzy solidnych, zatrudnię. 52-85-25. 22143 g-E

TELEWIZOR kolorowy „Venus" — sprzedam. 55-88-24. 22190 g-E

NARTY 120, z osprzętem — kupię. 48-15-04. 22188 g-E

KIOSK z lokalizacją — sprzedam. 84-90-02 po 16. 22141 g-E

DZIAŁKĘ budowlaną (bliźniak) 800 m. Złotno, pręty zbrojeniowe — sprzedam. Listy 22187 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

M-2 Chojny-Zatorze (37 m) — sprzedam. Listy 22186 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

NOWY sklep odzieżowo-obuwniczy poszukuje producentów. Kilińskiego 47, 33-19-71. 22185 g-E

SZWACZKĘ zatrudnię. Konstantynów, Zgierska 9. 22136 g-E

„MERCEDES" 300D (1978) — sprzedam. 51-09-06. 22135 g-E

RENCISTKA przyjmie pracę chałupniczą na overlock. Tel. 43-07-14. 4744 g-E

SZLIFIERKĘ do płaszczyzn „Łucznik" sprzedam. Tel. 36-36-54. 4760 g-E

UKŁADANIE glazury Małecki. — 55-42-86 (po 16). 4728 g-E

POTRZEBNA korepetytorka języka angielskiego (klasa licealna). Tel grzecz. 32-08-30 godz. 19—20. 4737 g-E

W dniu 28 lutego 1987 roku, w wieku lat 79, zmarł mój ukochany Ojciec i najwierniejszy Przyjaciel

Ś. † P.

HENRYK SZYC

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarza rzym.-kat. przy ul. Ogrodowej, nastąpi dnia 5 marca br. (czwartek) o godz. 13.

CÓRKA I WNUCZEK

Proszę o nieskładanie kondolencji.

REDAKTOR

GIZELI BARGIEL

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

PRZYBRANEJ MATKI

składają

ZESPÓŁ „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO", ŁÓDZKI ODDZIAŁ SD PRL, ŁÓDZKIE WYDAWNICTWO PRASOWE RSW „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH".

W głębokim bólu zawiadamiamy, że w dniu 1 marca 1987 r., odeszła od nas na zawsze, po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 74, nasza najdroższa i najukochańsza Mateczka, Siostra i Ciocia

MARIANNA MAJCHRZAK-PAWLAK

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 4 marca br. (środa) o godz. 14.30 na cmentarzu katolickim św. Wincentego na Dołach, ul. Smutna. Pozostają pogrążeni w rozpaczy:

CÓRKA, SIOSTRY, BRAT, BRATOWA I POZOSTAŁA RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 lutego 1987 roku, zmarła nasza ukochana Córka, Żona, Matka i Siostra

Ś. † P.

STANISŁAWA KWIATKOWSKA

z domu MAŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 marca br. (środa) o godz. 14.30, na Starym Cmentarzu przy ul.Ogrodowej, o czym zawiadamia pogrążona w smutku:

NAJBLIŻSZA RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

W dniu 1 marca 1987 r. zmarła, przeżywszy 82 lata, nasza najukochańsza Matka, Babcia i Teściowa

Ś. † P.

LEOKADIA PORTALEWSKA

z domu KARWACKA.

Uroczystość pogrzebowa odbędzie się w dniu 5 marca br. (czwartek) o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Dołach, o czym zawiadamia pogrążona w smutku:

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 lutego 1987 r., odszedł od nas na zawsze, najdroższy Mąż, Ojciec i Brat

Ś. † P.

MARIAN SICIŃSKI

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 5 marca br. (czwartek) o godz. 11.30 na cmentarzu komunalnym Zarzew. Pozostają w smutku:

ŻONA, CÓRKI, SYNOWIE, WNUKI i POZOSTAŁA RODZINA

Dnia 2 marca 1987 r. zmarł

Ś. † P.

MIROSŁAW NOWAK

Pogrzeb odbędzie się 5 marca br. o godz. 13.30 na cmentarzu na Kurczakach.

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 lutego 1987 r., odeszła od nas, po długich i ciężkich cierpieniach

Ś. † P.

STANISŁAWA PIOTROWSKA

z domu MAMIŃSKA.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 marca br. (środa) o godz. 13 z kaplicy cmentarza św. Antoniego na Mani, przy ul. Solec 11.

NAJBLIŻSZA RODZINA

Redaktor depeszowy i techniczny ZOFIA GUTMAN

Konferencja prasowa ministra Urbana

(Dokończenie ze str. 1)

stały kontakt. Strona polska została zawczasu poinformowana o propozycji, jaką wysunie Związek Radziecki i odniosła się do niej ze zrozumieniem oraz wyraziła poparcie.

Następnie pytania zadawali dziennikarze:

— Czy zmieniony został wstępnie zaakceptowany na poprzednim spotkaniu, temat II posiedzenia Rady Konsultacyjnej i dlaczego informacje, które ukazały się w prasie, dotyczące tego spotkania, były tak skąpe? (Financial Times)

— Temat posiedzenia nie był zmieniony. Rada na swoim drugim spotkaniu podjęła kwestie fundamentalne dla przyszłości kraju. W bardzo niedługim czasie opublikowany zostanie dokładny zapis przebiegu pierwszego posiedzenia. Publikacja opóźniła się, gdyż niektórzy członkowie rady opóźnili autoryzację swych wystąpień. Możliwie szybko ogłoszone będzie w całości także sprawozdanie z drugiego spotkania. O publikacji dotyczącej przebiegu posiedzeń za każdym razem decydować będzie sama rada i przewodniczący Rady Państwa.

Relacje ukazywać się będą w tygodniku „Rada Narodowa" w nakładzie większym niż 60 tys. Publikacja dostępna będzie w kioskach gazetowych.

Odnosząc się do zgłoszonych na ostatnim spotkaniu rady dwóch wniosków: w sprawie pracy dla amnestionowanych i swobodnego powrotu do kraju osób, które opuściły Polskę po 13 grudnia 1981 r., rzecznik rządu stwierdził, że rząd uważa za obowiązującą w kwestii powrotów deklarację przewodniczącego Rady Państwa, zachęcającą osoby przebywające za granicą do powracania do kraju. Natomiast w sprawie zapewnienia pracy dla ludzi zwolnionych w wyniku amnestii — organa zatrudnienia zobowiązane zostały do pomocy w znalezieniu dla tych osób zatrudnienia, zgodnego z ich kwalifikacjami i statusem zawodowym.

— Czy mógłby pan podać kilka konkretnych przykładów realizacji wniosków, wynikających z raportu Międzynarodowego Funduszu Walutowego, dotyczącego stanu i sposobów poprawy polskiej gospodarki? (NYT)

— Wnioski zawarte w raporcie MFW, zbieżne są z tymi, które przyjęte zostały w naszym planie rocznym i planie pięcioletnim. Dokumenty te np. postulują stopniową likwidację przedsiębiorstw nierentownych. W chwili obecnej kilka przedsiębiorstw już zbankrutowało, natomiast w stosunku do kilkudziesięciu wprowadzono postępowanie upadłościowe. Podobnie ma się rzecz z dotacjami, o konieczności ograniczenia których mówili i eksperci MFW i nasi ekonomiści. W tym roku zakres dotacji nie zwiększy się, co przy spadku wartości złotówki oznacza w praktyce ich ograniczenie o ok. 15 proc.

— Jaki był cel wizyty prezesa NBP Władysława Baki w Waszyngtonie? (Życie Warszawy)

— Chodziło o nawiązanie roboczych kontaktów z kierownictwem Banku Światowego oraz skonkretyzowanie kierunków form współpracy, a także sformułowanie wniosków dotyczących ewentualnego udziału Banku Światowego w kredytowaniu przedsięwzięć rozwojowych w Polsce.

Prezes NBP spotkał się z prezesem Banku Światowego oraz wiceprezesami tej instytucji. Przeprowadził także rozmowy z dyrektorem wykonawczym MFW. Spotkania służyły przede wszystkim wyjaśnieniu polskiego punktu widzenia na sprawę przezwyciężenia kryzysu zadłużenia i rozwoju gospodarczego. Nasze stanowisko opiera się na dwóch zasadach: Polska deklaruje wolę wywiązania się z płatności i ocenia, że celowi temu służyć powinna reorientacja eksportu oraz podwyższanie sprawności gospodarowania. Rozwiązanie natomiast problemu naszego zadłużenia może być dokonane tylko w dłuższym okresie na gruncie ścisłego współdziałania państw wierzycielskich, m.in. w tworzeniu warunków dopływu nowych długofalowych kredytów.

Dopiero przyszłość pokaże, czy nasza współpraca z Zachodem, w rozumieniu Zachodu ograniczać się ma do płacenia przez Polskę lichwiarskich procentów od długu, czy też oznaczać będzie pomoc kredytową rozwijającą nasze możliwości eksportowe.

— Co może pan powiedzieć na temat informacji PAP, dotyczącej podłożenia bomby przed budynkiem KM PZPR w Gdyni? (BBC)

— Trwa w tej sprawie intensywne śledztwo. Do tej pory nie wykryto jeszcze sprawcy tego zbrodniczego czynu. Ktokolwiek to uczynił, dokonał prowokacji sprzecznej z polską tradycją i kulturą. O podkładaniu bomb czytali Polacy do tej pory tylko w doniesieniach o terroryzmie na Zachodzie. Tylko szczęśliwy traf sprawił, że w momencie wybuchu, w zasięgu odłamków, nie było przechodniów. Ekspertyza kryminologiczna pozwoliła ustalić, że bomba zegarowa sporządzona została fachowo, a każdy z jej odłamków mógł spowodować śmierć człowieka.

— W zgodzie z jakimi przepisami funkcjonariusze milicji przerwali odbywającą się w prywatnym mieszkaniu konferencję prasową Jacka Kuronia? (DPA)

— Zgodnie z ustawą o zgromadzeniach z 29 marca 1962 r., zobowiązującą organizatorów zgromadzeń do uzyskania na nie wcześniejszej zgody władz.

ALDONA ŁUKOMSKA
(INTERPRESS)

KONFRONTACJE '86

(Dokończenie ze str. 1)

ska, anielska..." to film Jiriego Menzla (CSRS) — komediowe spojrzenie na współczesną wieś.

Kinematografię japońską reprezentuje film **„Gonza wojownik"** — reż. Masahiro Shinoda. Jest to opowieść samurajska z szaloną miłością i obrazami śmierci. „Srebrny Niedźwiedź" za harmonijną kompozycję — Berlin Zachodni — 86.

„Po godzinach" — reż. Martin Scorsese (USA) — to film nagrodzony za reżyserię w Cannes — 86. Kolejną pozycją jest „Temat" — Gleba Panfiłowa. Film o pisarzu szukającym podniet twórczych, od 1979 r. na półce czekał, by wejść na ekrany.

Role Meryl Streep, Roberta Redforda, Klausa Marii Brandauera, to tylko jeden z walorów filmu Sydneya Pollacka (USA) **„Pożegnanie z Afryką". Opowieść oparta na** pamiętnikach duńskiej pisarki, przebywającej w Afryce, wypełniona perypetiami z jej życia, opisami rodzinnych tragedii, pięknych miłości, otrzymała 7 „Oscarów".

Dramat społeczny, w którym to wiejska kawiarnia prezentuje świat w miniaturze, jest propozycją jugosłowiańską. Film Bora Draskovića „Piękne jest życie" otrzymał wyróżnienie specjalne za rolę Soni Savić w Wenecji — 86.

„Złotą Palmą" w Cannes — 86 uhonorowano osadzoną w XVII-wiecznych realiach **„Misję"** Rolanda Josse (Anglia). W głównej roli — Robert De Niro. **„Dom nad rzeką"** — reż. Roland Gräs (NRD) — pokazuje życie niemieckiej wsi, z której mężczyźni poszli na wojnę. Akcja toczy się po napadzie na ZSRR.

Konfrontacyjny **zestaw kończy „Ginger i Fred" Federico Felliniego** (Włochy). Ta sentymentalna komedia z udziałem Mastroianniego i Massiny jest swoistą satyrą na telewizję.

Czekamy zatem na swoją kolej w „konfrontacyjnym" szyku, na ceny karnetów (w Warszawie ustalono je na wysokości 1.600 i 2.100 zł). Dodajmy jeszcze że wszystkie filmy łącznie z polskim mają listę dialogową czytaną.

(rs)

Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego

Studia medyczne — bez względu na płeć

Na pierwszej w br. rozprawie, Trybunał Konstytucyjny udzielił 3 bm. odpowiedzi na pytanie prawne prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego związane z przestrzeganiem zasady równości kobiet i mężczyzn. W NSA znalazła się skarga dziewczyny z Krakowa nie przyjętej na I rok studiów Akademii Medycznej. Wiązało się to z zarządzeniem ministra zdrowia i opieki społecznej z grudnia 1985 r. (i powtórzonym rok później), że wydziały lekarskie w ramach limitu miejsc przyjmują połowę — kobiet i połowę — mężczyzn.

Trybunał stwierdził w orzeczeniu, że odnośne punkty zarządzeń ministra zdrowia są niezgodne z ustawą o szkolnictwie wyższym, a także z konstytucją. W motywach orzeczenia podkreślono, że prawa kobiet i mężczyzn są w PRL w pełni zrównane, a obejmuje to również jasno wyrażone w konstytucji prawo do nauki. Minister wyszedł poza granice normy konstytucyjnej, wprowadzając płeć jako kryterium rozróżniające.

24 godziny

PREMIER ISLANDII O RADZIECKICH INICJATYWACH POKOJOWYCH

Wyjeżdżam ze Związku Radzieckiego lepiej rozumiejąc pokojowe inicjatywy Związku Radzieckiego, dotyczące zlikwidowania rakiet średniego zasięgu oraz kroki, które zostaną powzięte w celu jej rozwinięcia — oświadczył we wtorek na konferencji prasowej w Moskwie premier Islandii Steingrimur Hermannsson.

LIST SENATORA BYRDA DO REAGANA

Przywódca większości demokratycznej w Senacie Robert Byrd wystosował do prezydenta Reagana list, w którym przedstawił swoje poglądy na problem kontroli zbrojeń.

Jako pozytywny krok, ocenił Byrd nową radziecką propozycję w sprawie rakiet średniego zasięgu w Europie.

MEDIACYJNA PROPOZYCJA M. KADAFIEGO

Przywódca Libii Muammar Kadafi wysunął propozycję usług mediacyjnych Trypolisu w rokowaniach w sprawie pojednania narodowego w Czadzie — informuje agencja AFP. Przemawiając w poniedziałek w mieście Sebha podkreślił, że nieodzownym warunkiem rozpoczęcia takich rokowań powinno być wycofanie z Czadu wojsk francuskich i amerykańskich.

PAKISTAŃSKI PROGRAM NUKLEARNY

Premier Indii Rajiv Gandhi oskarżył we wtorek sąsiedni Pakistan o tajne przygotowywanie broni nuklearnej i oświadczył, że realizowany przez ten kraj program nuklearny uniemożliwia normalizację stosunków między obu krajami.

(opr. zg)

Ludzie i problemy

Związkowe czekanie na decyzje

Pismo nosi datę 24 września 1986 roku i jest skierowane do ośmiu instytucji centralnych. Listę adresatów otwiera Komisja Planowania przy Radzie Ministrów. Na dalszych miejscach znajdują się czterej ministrowie: budownictwa, finansów, pracy, płac i spraw socjalnych, a także gospodarki materiałowej i paliwowej. Autorzy przypominają, że zgodnie z ustaleniami z 27 marca 1986 roku powołany wówczas zespół miał przedstawić w maju propozycje „dotyczące rozwiązania skomplikowanych problemów przedsiębiorstw" cementowych, wapienniczych i gipsowych. Zawarte na trzech stronach maszynopisu argumenty sugerują, że autorami memoriału są menedżerowie przemysłu nie mogący doczekać się decyzji centrum, które ułatwiłyby wyjście ich branży z kryzysowej sytuacji. Tymczasem pismo powstało w Zarządzie Federacji Pracowników Przedsiębiorstw Wiążących Materiałów Budowlanych.

„Nie chcemy niczego za darmo"

W dniu, w którym przyjechałem do Działoszyna, akurat ma odbyć się posiedzenie prezydium federacji. Ludzie są zmęczeni. Jechali nocnymi pociągami, żeby dotrzeć na dziesiątą, ale kiedy pokazuję kserograficzną kopię pisma sprzed pięciu miesięcy i pytam od kiedy to związkowcy zastępują administrację gospodarczą i układają programy uzdrowienia przemysłu, rozpoczyna się dyskusja, w której siła logicznych argumentów popierana jest emocjami.

Ludzie uciekają

Sytuacja z miesiąca na miesiąc jest gorsza. Tylko w latach 1982—1985 z zakładów cementowych, wapienniczych i gipsowych odeszło 4,5 tys. pracowników. Kadrowe uderzenie było wstrząsem nie tylko dlatego, że dezerterzy to 12 procent ogółu zatrudnionych. Gdyby to byli ludzie zza biurek, można by stratę przeboleć. Odeszli jednak doświadczeni fachowcy z produkcji i służb utrzymania ruchu. Odeszli w tamtych latach i odchodzą nadal. Każdego roku co dwudziesty pracownik żegna się na zawsze z pracą w pyle, który wciska się wszędzie: do ust i zawiniętego w foliową torebkę śniadania, za koszulę i do zbudowanych opodal pracowniczych osiedli.

O warunkach pracy można mówić w nieskończoność. Przewodniczący **Zbigniew Jasiński** powiada, że porządne filtry założono w Rudnikach pod Częstochową i, chociaż jest to dobra polska konstrukcja, dla innych zakładów filtrów nie ma. Tkaninę filtracyjną trzeba kupować za dolary, a skąd je brać?

Ludzi wysysają pobliskie zakłady. Tam zarobią więcej. W cementowni nie mają nawet średniej krajowej, do której brakuje — bagatela — 4 tysiące. „Koksownia w Zdzieszowicach daje od ręki 35 tysięcy, a nie 23 tys. zł. Kopalniany autobus jedzie po jednego człowieka na zapadłą wioskę nawet kilkadziesiąt kilometrów, a u nas nie ma pieniędzy na urządzenia do mechanicznego załadunku — mówi **Feliks Paszczuk** ze Strzelec Opolskich. — Ile lat dzień po dniu można układać ręcznie pięćdziesięciokilogramowe worki po dziewięć — jeden na drugim?".

Modernizować, ale za co?

Związkowcy są pewni, że najpóźniej w tym roku ich przemysł musi „odbić się od dna". Czekanie będzie niezwykle kosztowne. Ryszard Jasionek reprezentuje załogę Górażdży — cementowni, która przedstawiana jest w aureoli najnowszego i najnowocześniejszego zakładu. „To mit, który padnie w najbliższym czasie" — twierdzi. Jego cementownia eksportuje jedną czwartą wyprodukowanego cementu, ale dewiz na zakup części zamiennych nie ma. Wszystkiego się w kraju nie dorobi. Ile lat może trwać taka eksploatacja?

Jeszcze większe kłopoty mają w Chełmie. Górażdże produkują metodą suchą, ekonomiczną. Chełm, nie należy co prawda do najnowocześniejszych, ale chociaż to cementownia „mokra", pod względem wyników ekonomicznych zajmuje drugie miejsce w branży. W Chełmie nie chodzi o remont. Gra toczy się o modernizację, czyli o zaoszczędzenie przy wypale każdej tony cementu od 100 do 150 kg węgla. Przewidywany koszt operacji: 10 mld zł. Zasoby własne na ten cel: 200 mln zł co roku. „Rachunek jest prosty — wylicza Gracjan Adamczewski — już po pięćdziesięciu latach jeden z dwu chełmskich zakładów będzie wytwarzał ekonomiczną metodą suchą".

Który z zakładów branży może pozwolić sobie na modernizację? Okazuje się, że bez zmian systemowych, wielkich kredytów — żaden. Tylko w kombinacie gipsowym w Gackach udała się „modernizacja", na którą nie wydano ani złotówki. Po długotrwałym nacisku związkowców, minister odwołał dyrektora. Wkrótce potem „Dolina Nidy" przestała robić bokami, co wcale nie oznacza, że znajduje się w znakomitej kondycji. I tutaj potrzebne są inwestycje odtworzeniowe, które pozwoliłyby powrócić do dawnej świetności. W lutym, na zjeździe federacji, wiceminister budownictwa obiecał Gackom profity już w połowie tego roku pod warunkiem, że osiągną poziom produkcji sprzed ośmiu lat. „Jak to mamy zrobić — zastanawia się Longin Zientara — skoro od dwunastu lat nie przeprowadzono żadnego poważnego remontu?". W reformę Gacki weszły już jako zakład znacznie zdekapitalizowany, a teraz na modernizację mają tylko 40 mln zł w roku. Mogłoby być więcej, ale kosztem „trzynastki". Na to związkowcy nie pójdą...

Mokre na suche

Związkowcy twierdzą, że w ich branży nie ma już rezerw prostych. Potrzebne są inwestycje, które rozwiązałyby za jednym zamachem dwa problemy o kapitalnym znaczeniu dla gospodarki narodowej.

Po pierwsze, cement trzeba produkować ekonomiczną metodą suchą. Tymczasem w Polsce 65 procent cementu wytwarzają cementownie „mokre". Dalszy brak decyzji o modernizacji, to straty idące w miliony ton węgla. Wytworzenie jednej tony cementu metodą suchą oznacza za każdym razem oszczędność co najmniej 100 kg węgla.

Po drugie cementu musi być więcej. Potrzebny jest w kraju, można go korzystnie wyeksportować.

I właśnie na ogromnych możliwościach eksportu za twardą walutę opiera się m. in. związkowa koncepcja uzdrowienia. Eksport cementu, nawet tego wyprodukowanego w najmniej ekonomicznych zakładach jest bardziej opłacalny od wysyłki za granicę węgla. Dlaczego więc zatrzymywano cementownie, a węgiel eksportowano?

Nie chcemy niczego za darmo! — twierdzą związkowcy. Walczą o kredyty, które chcą spłacić produkując taniej i więcej w nowocześniejszych zakładach. Walczą o kredyty, bo są przekonani, że cement już jutro może być wydajnym źródłem zasilającym coraz wątlejszy strumień twardej waluty płynący do kraju.

A że akurat chodzi im o to samo, co dyrektorom? Sprawa jest prosta: jadą na tym samym wózku. Mizeria ekonomiczna ich przemysłu oznacza dla członków związku brak perspektyw. A kto zechce bez perspektyw pracować? Więc broniąc interesów branży — bronią ludzi. I czynią to głośniej od menedżerów przemysłu, bo przecież nie minister zakładał związki i nie on będzie odwoływał niewygodnych działaczy. I czekają na decyzje.

JERZY WITASZCZYK

SAMO ŻYCIE

Zdaniem dróżnika...

— Nie, nie narzekam. Domek mam. Ogródek mam. Dawniej było gorzej. W szczególności gdy mieszkałem w hotelu. O, wtedy było strasznie. Wychodziło na to, że jak kolega na nocnej zmianie, a ja na dziennej, to żona mogła w nocy przyjść. Tak było. Widoków żadnych. No i zdecydowaliśmy się przejść na dróżnika. I teraz jest spokój.

Przychodzi Biernacki, Zenek, to idziemy torami. Jakie bogactwo. Raz się schyl — butelka. Drugi raz — znowu. Majątek można zbić. Myjemy te butelki i odstawiamy. Czasem wpadnie setka, czasem dwie.

Ludzie na stanowiskach, a rzucają przez okno. Skąd wiem, że na stanowisku? No patrzę, są elegancko ubrani i na ekspres nie każdego dziś stać...

— Najgorzej jest nocą. Nocą trafi się nawet złodziej.

— Ty nie gadaj pani głupstw, bo się przerazi.

— Co ma się przerazić. Dawno go milicja wzięła. A jakby była taka lękliwa to by tu nie weszła. Przyzwyczajona chyba, czy co?

— Lepiej zapytaj czy nie głodny człowiek, przecież z drogi.

— A co my jej damy? Kaszanka niedobra. Mogą być jajka na słoninie. I kawa...

— Ty nie gadaj tylko rób. A pani mi pomoże powiesić hasło. Tydzień już tak leży, a porządek musi być. Hasła mówią, że robotnikom żyje się coraz lepiej. Co mówią ludzie? No, mówią, że hasła są piękne. Ale nie wszystkie pomagają w pracy. Niektóre są pomocne. Niektóre całkiem nie. O, to hasło przy zejściu: „Uwaga strome schody", to hasło jest pomocne. Za nim, sądzę, opowiedziliby się wszyscy.

A to co wieszamy — „Lepsze jutro wykuwamy dziś na każdym stanowisku pracy"? Zdecydowanie jątrzy. Dlaczego jątrzy? Bo nieprawdziwe. Wykuwać to można w kopalni. My tutaj co najwyżej dróżnikujemy... no ale kazali powiesić to wieszam. Zdanie pojedynczego człowieka — zero.

Drzwi klapnęły. Do pokoju weszła żona dróżnika Edwarda Majewskiego.

— Ty w szkole był? Nie był. Tak ty gęby nie otwieraj. Głupstw nagadasz. Do roboty byś się jakiejś wziął. Z politykowania pieniądze żadne. Gadane to ty masz tylko charakteru wcale...

— Późno już, a paninego nie widać. Pewnie nie może dobudzić mechanika, co by mu gaźnik naprawił. — Na twarzy Biernackiego maluje się szczery frasunek.

— Żebyś ty choć telewizor miał, to byśmy se oglądnęli.

— Na co tobie patrzeć w telewizor. Życie ciekawsze.

— Ty mi nie mów. Wiesz, ostatnio dużo w telewizorze mówią o patriotyzmie. Ciekawe.

— A jakby ciebie na fotelu posadzili, to co byś powiedział?

Biernacki zastanawia się, aż czoło marszczy, mruczy coś pod nosem i powoli cedzi przez zęby:

— Siadłbym, spojrzał na ciebie, tak żebyś mnie zobaczył i powiedziałbym, że patriotyzm to bycie sobą, a nie cyganienie całe życie. Tyle bym powiedział.

— Ja cyganię?

— Ty może nie, ale dużo jest takich co cyganią. Weźmy Mroszczaka. Co innego robi i co innego gada. Albo Walczakowa, patriotka taka, a tylko patrzy, gdzie co pod siebie zagarnąć.

— Ty nie mów, bo pani pisze. Potem w gazecie przeczytasz jakich głupstw nagadałeś. Patriotyzm to jest najlepiej wtedy, gdy wróg w kraju jest. A tak praca uczciwa potrzebna i tyle. Nic więcej.

— To Grzyb jest patriotą?

— No pewno. Robi od dwudziestu ośmiu lat w jednej fabryce i ani złamanej deski nie wyniósł. Nie opuścił ani jednego dnia. Aż dziw...

— O, pociąg jedzie.

— To towarowy. Najwyżej śrubkę zgubi, albo jaki gwint. Nie ma co wychodzić.

— Może stanie, to sobie pogadamy.

— Jak ci się chce gadać, radio włącz. Widzi pani co mu się zachciewa. A robić nie ma kto. Ciężko.

— Bez pieniędzy jeszcze ciężej. Każdy robi co umie. Pani to ma taką robotę nie robotę. Wysłucha każdego. Opisze i po wszystkim. Ale co świata zobaczy, to zobaczy.

— Racja. Tyle, że w podróży to nie życie.

— A co ty wiesz, może lubi?

— Twoja Jagoda też lubi. Tylko co ona z tego ma? Twoje pieniądze wydaje. A pani jeszcze zarobi jak coś po drodze zasłyszy.

— Racja. Różne zawody ludzie mają. Wojtas też jeździł i sprzedawał różne rzeczy po jarmarkach.

— Ten co zmarł?

— Ten sam. Taksówkę za to jeżdżenie kupił. Widać mogą być z tego pieniądze.

— Za wszystko mogą być pieniądze. Moja dostaje za szkodliwość.

— Dużo dostaje?

— Sześć złotych za godzinę.

— Co to jest!

— Dawniej wcale nie dostawała. Mówili, że nie ma szkodliwości. A teraz jest i mleko też dostaje.

— No, to już nie narzeka.

— Co ty! Narzeka, ale na mnie, że wszyscy coś mają a my nic, i że na wczasy jechać nie chcę.

— Czemu nie chcesz?

— A kto by w ogrodzie robił. Źle mówię?

— Niby masz rację, ale przydałoby się kobietę potraktować jak człowieka ogólnopolskiego. Świata trochę pokazać. Morze na przykład.

— Wielka mi rzecz — morze! A zresztą ty wiesz ile razy trzeba się przesiadać żeby z Poraju nad morze dojechać? No, trzy razy najmniej. I jeszcze płacić trzeba.

— Drożyzna straszna. Obiecałem wnukowi rower i co uskładam, to okazuje się, że znowu jest nowa cena. Okropność.

— Oj Zenek, ty byś musiał być milioner, jak byś tak wszystko chciał kupować.

— A co to jest milion? Nic.

BEATA GRATKOWSKA

OD CZYTELNIKÓW DO CZYTELNIKÓW

Przez niepełny rok przebywała czytelniczka na urlopie wychowawczym. Brutalnie przerwała go śmierć dziecka. Nim młoda matka po tej tragedii przyszła do siebie, upłynęło dwa tygodnie. Dopiero wtedy zgłosiła się do swojego zakładu pracy informując go o tym co się stało. W kadrach czekało na nią surowe pouczenie. Zdaniem personalnej, powinna była nazajutrz po śmierci dziecka, czyli natychmiast po zaprzestaniu sprawowania opieki nad nim, zgłosić się do pracy. Termin dwutygodniowy jest zbyt długi. Zakład miałby już prawo potraktować to jej opóźnienie, jako porzucenie pracy. Zrozpaczona matka uczciwie przyznała, że jest w takim stanie fizycznym i psychicznym, że jeszcze w tej chwili nie nadaje się do pracy. Co ma robić? — szczerze zapytała personalną, która okazała „dobre serce" i „pocieszyła", że nie uzna spóźnionego zgłoszenia za porzucenie pracy. Ale, że w tej chwili jej stanowisko i tak jest zajęte, a innego wolnego nie ma, niech więc napisze podanie do dyrektora o kilkumiesięczny urlop okolicznościowy. Tak też pracownica zrobiła.

Po kilku tygodniach, gdy czas nieco złagodził rozpacz po stracie dziecka, kobieta chętnie by wróciła do pracy. Właśnie na ten temat rozmawiała z nami. Radziliśmy, aby z urlopu okolicznościowego, bezpłatnego zrezygnowała i podjęła pracę. Pomoże jej ona szybciej wrócić do równowagi. Gdyby dyrekcja nadal upierała się, że wciąż nie ma dla niej odpowiedniego zajęcia, w jego „odszukaniu" niewątpliwie pomoże inspektor pracy.

Przepisy w sprawie urlopów wychowawczych (Dz. U. nr 2 poz. 10 z 1985 r.) problem ten stawiają w sposób oczywisty: w razie zaprzestania sprawowania osobistej opieki

Był czas na załatwienie sprawy

nad dzieckiem pracownica zobowiązana jest zawiadomić o tym zakład pracy w terminie nie przekraczającym 30 dni. Zakład zaś obowiązany jest zatrudnić pracownicę w ciągu 30 dni od daty tegoż zgłoszenia i to na stanowisku równorzędnym, lub innym odpowiadającym jej kwalifikacjom, z wynagrodzeniem nie niższym od pobieranego przed tym urlopem.

W wypadku, gdy pracownica nie powiadomi zakładu o zaprzestaniu sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem we wskazanym terminie, traci prawo do nie wykorzystanej części urlopu wychowawczego. I dopiero, gdy nie poinformuje o tym zakładu w określonym przez przepisy terminie, zakład stosuje środki za nieprzestrzeganie dyscypliny pracy, przewidziane w kodeksie pracy. Jednakże niedopełnienia przez pracownicę tegoż obowiązku wcale nie uważa się za porzucenie pracy.

Przekonani jesteśmy, że sprawa powrotu do pracy naszej czytelniczki zakończy się szybko i po jej myśli. Lecz to zdarzenie zmusza do zastanowienia: dlaczego niektóre służby pracownicze tak nieżyczliwie i niesumiennie podchodzą do życiowych problemów swoich pracowników? Widząc rozpacz młodej kobiety zamiast jej mądrze pomóc, poradzić, straszy się ją konsekwencjami. I jeszcze „dobrze" radzi, aby wystąpiła o kilkumiesięczny urlop okolicznościowy, chociaż było aż kilka tygodni na załatwienie spraw związanych z jej powrotem do pracy.

(g)

Z UKOSA

Styczniowe mrozy dały się we znaki. Ale byli tacy, którzy odczuli je szczególnie dotkliwie. M.in. należeli do nich lokatorzy domu przy ul. Hufcowej 3. Wprawdzie początkowo nie narzekali, lecz z chwilą gdy u sąsiadów wymieniono grzejniki, w ich mieszkaniach powiało chłodem.

Dyrekcja RSM „Polesie" najpierw usiłowała tłumaczyć to 20 stopniowym mrozem, do którego nie były przygotowane szczytowe mieszkania, gdyż nie zdążono ocieplić ich przed zimą. Lokatorzy odparowali jednak ten zarzut stwierdzeniem, że akurat u nich szczyty zostały ocieplone, okna uszczelnione, a „nawalają" jedynie kaloryfery.

Niezbyt rada takiemu obrotowi rzeczy dyrekcja poczuła się zmuszona wysłać swych pracowników na wizję lokalną. A gdy ci dotarli do wyziębionego pionu z miejsca odkryli, że ktoś majsterkował przy instalacji cieplnej i rozregulował kryzy. Ślady wiodły do mieszkania nr 9 zajmowanego przez — gospodarza domu, który przy okazji wymiany grzejników tak długo manipulował przy kryzach aż zamienił swoje mieszkanie w cieplarnię, a kilka innych w lodówki.

Ciąg dalszy nie był już tak dla pomysłowego „gospodarza" pomyślny. Hydraulicy dokonali regulacji grzejników, w wyziębionych mieszkaniach zrobiło się ciepło. A gospodarz za popełnioną samowolę został pozbawiony premii.

Tak to po raz kolejny okazało się, że podczas wizji można dojrzeć nieco więcej niż zza biurka.

(h)

Niepotrzebne zdenerwowanie

Przybiegła do redakcji zdenerwowana matka. Jej syn został na 6 miesięcy zwolniony z wojska. Wykryto u niego poważne schorzenie. Otrzymał już pierwsze dłuższe zwolnienie lekarskie. Matka zaniosła je do zakładu syna, ale tam odmówiono wypłacenia zasiłku twierdząc, że syn nie jest już pracownikiem zakładu. Gdy znów podejmie pracę, wtedy zasiłek będzie otrzymywał. Ale syn silnie gorączkuje. O pracy w tej chwili mowy być nie może. Jemu pilnie potrzebne są drogie, specjalistyczne leki. Co robić? — pytała kobieta.

Gdyby osoby załatwiające w tym zakładzie sprawy pracownicze zajrzały do odpowiednich przepisów, albo choćby zatelefonowały do wydziału zasiłków w ZUS, zaoszczędziłyby zainteresowanym osobom nowego powodu do zdenerwowania. Albowiem pracownikowi zatrudnionemu przed powołaniem do zasadniczej służby wojskowej przysługuje prawo do zasiłku chorobowego po zwolnieniu z tej służby, jeżeli stał się niezdolny do pracy w czasie odbywania służby wojskowej lub w ciągu 30 dni od daty zwolnienia z tej służby.

Poprosiliśmy ZUS w Łodzi, aby tę sprawę szybko wyjaśnił. Tak też się stało. W dniach wypłat ustalonych w tymże zakładzie, matka może osobiście odbierać zasiłek syna.

(g)

Spotkanie przy Naszym Telefonie Usługowym 33-03-04

Waloryzacja emerytur i rent

• Brat od kilkunastu lat jest sparaliżowany. Nie otrzymuje jednak renty, gdyż bezpośrednio przed wypadkiem nie pracował. Liczył na rentę socjalną, ale jak wynika z doniesień prasy centralnej — ma być ona tylko dla osób kalekich od urodzenia.

— W takiej sytuacji jedynym wyjściem byłoby zwrócenie się do prezesa ZUS (za pośrednictwem łódzkiego oddziału) o przyznanie renty w drodze wyjątku.

• Po ukończeniu 55 lat przeszłam na emeryturę, gdyż coraz silniej dokuczały mi schorzenia związane z wykonywaną pracą. Czy nie jest za późno na wystąpienie o uznanie mnie za inwalidkę z tytułu choroby zawodowej?

— Nie. W tym celu powinna się pani udać do lekarza zakładowego lub rejonowego po skierowanie do Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego o stwierdzenie, czy pani schorzenie kwalifikuje się do uznania go za chorobę zawodową. Jeśli inspektor uzna je za takie — ZUS skieruje panią na komisję lekarską, która określi grupę inwalidzką w związku z chorobą zawodową i wówczas zostanie pani przyznana renta inwalidzka. Będzie ją pani otrzymywać niezależnie od emerytury w połowie, bądź odwrotnie, jeśli drugi wariant okaże się korzystniejszy.

• Przedsiębiorstwo, w którym pracuję ulega likwidacji. Gdyby nastąpiło to w rok później mogłabym przejść na wcześniejszą emeryturę, bo mam odpowiedni staż pracy — 36 lat. Co robić?

— Ma pani dwa wyjścia, po rozwiązaniu umowy, podjąć nowe zatrudnienie, albo pozostać w domu i za rok, gdy ukończy pani 55 lat, wystąpić o emeryturę.

• Mogłem przejść na wcześniejszą emeryturę już w październiku 1983 roku. Zakład zatrzymał mnie jednak do lutego. A wniosek o emeryturę złożył w styczniu 1984 roku. Jak będę traktowany przy wrześniowej rewaloryzacji, jeśli podstawę mojej emerytury stanowi zarobek z 1983 roku.

— Wrześniowa podwyżka dotyczy świadczeń przyznanych do końca 1983 r. Pan uzyskał prawo do emerytury w 1983 r. tj. na 3 miesiące kalendarzowe przed datą zgłoszenia wniosku, a zatem będzie objęty 6-proc. podwyżką rozłożoną na dwie raty.

• W swoim emeryckim gronie często dyskutujemy nad systemem emerytalnym. Mamy np. zastrzeżenia do mechanizmu podwyżek, limitu zarobków, zwiększania dodatków za staż dopiero po zupełnym zakończeniu pracy zawodowej. Komu możemy przedłożyć swoje uwagi i wnioski?

— Problem modernizacji systemu emerytalnego zostanie poddany szerokiej dyskusji w 1988 roku. Przy analizie będą brane pod uwagę wszystkie głosy i spostrzeżenia. Posłowie pilnie przysłuchują się postulatom środowiska emerytów i rencistów. Toteż już teraz do zespołu poselskiego przy ul. Piotrkowskiej 104 mogą państwo przekazywać swoje zastrzeżenia i wnioski.

• Emeryturę otrzymałem dopiero w ubiegłym roku, ale rentę inwalidzką pobieram już od 1981 roku. Jak w tym układzie będą podwyższane moje świadczenia.

— Osoby, które pobierają więcej niż jedno świadczenie np. emeryturę i rentę inwalidy wojennego, albo emeryturę wraz z połową renty inwalidzkiej z tytułu wypadku przy pracy, mają prawo do podwyżki każdego z pobieranych świadczeń, jeśli każde z nich zostało przyznane w okresie objętym waloryzacją. Z tego względu na waloryzację emerytury musi pan poczekać do następnego roku.

• Czy osoby bardzo sędziwe przy obecnych podwyżkach zostaną potraktowane w jakiś szczególny sposób? Pytam o to w imieniu liczącego ponad dziewięćdziesiąt lat wujka.

— Dla 90-latków nie są przewidziane jakieś dodatkowe świadczenia. Natomiast osobom, które ukończyły 100 lat życia (a jest ich wbrew pozorom w naszym województwie niemało) od 1 marca br. wysokość przyznanych im przez prezesa ZUS emerytur i rent w drodze wyjątku zostanie podwyższona do 20 tys. zł łącznie z dodatkiem pielęgnacyjnym, o ile nie posiadają uprawnienia do emerytur i rent ustawowych. Zaś tym, którzy pobierają ustawową rentę lub emeryturę — świadczenie wyjątkowe wzrośnie do 10 tys. złotych.

• Rentę inwalidzką II grupy otrzymałam jeszcze w 1976 r. Należę więc niewątpliwie do osób ze starego portfela, choć nie ukończyłam jeszcze 50 lat. I czeka mnie w marcu taka sama podwyżka, jak tych którzy przeszli na renty i emerytury w 1985 r.

— Marcowa podwyżka dotyczy świadczeniobiorców, którym przyznano świadczenia do 31 grudnia 1985 r. Wszystkim — jednakowo wzrośnie podstawa wymiaru świadczenia o 20,4 tj. o tyle o ile w roku ubiegłym zwiększyła się średnia płaca w gospodarce uspołecznionej. Natomiast podwyżka wrześniowa obejmuje tylko stary portfel. I będzie ona zróżnicowana zależnie od daty przyznania świadczenia i wieku emeryta lub rencisty. Pani znajdzie się w grupie tych, którzy we wrześniu otrzymają najwięcej.

• W latach poprzednich przy okazji podwyżek działał w ZUS punkt informacyjny. Czy powołano go i obecnie?

— Tak, łódzki oddział ZUS uruchomił już w swojej siedzibie przy ul. Zamenhofa 2 punkty informacyjne. Dodatkowo (dla usprawnienia obsługi) oddzielne dla poszczególnych grup świadczeniobiorców. Pracownicy, ajenci, rzemieślnicy i twórcy — szczegółowe wyjaśnienia w sprawie czekających ich podwyżek rent i emerytur mogą uzyskać w pokoju 201 na II piętrze (tel. 36-15-55) a rolnicy indywidualni w pokoju 406 i 407 IV piętro, tel. 36-47-22 wew. 253 i 254.

(h)

Pracownicza Temida

W zakładach pracy ścierają się interesy różnych grup zawodowych. Dobro pracy i wymogi procesów technologicznych, narzucają określony ład organizacyjny, który powinien regulować stosunki służbowe i międzyludzkie. Jakże często ten zakładowy czy fabryczny porządek, jest niedoskonały i niespójny. Bywa więc źródłem różnych konfliktów i pracowniczych sporów. A, że wynikają one ze stosunku pracy, ich rozstrzyganiem zajmują się sądy pracy.

Tym sprawom poświęcona była konferencja prasowa, zorganizowana przez kierownictwo Sądu Wojewódzkiego w Łodzi. 4.080 spraw wpłynęło w ub. roku do sądów rejonowych w Łodzi, Pabianic i Zgierza. Ponad połowę z nich — 2.432 sprawy — wytoczyły zakłady swoim pracownikom, którzy nie rozliczyli się z powierzonego mienia lub narazili zakład na straty z powodu niedbałego i nieodpowiedzialnego stosunku do wykonywanych obowiązków. Tylko 3 proc. tych spraw, sądy oddaliły, wydając orzeczenia korzystne dla pracowników. Natomiast spraw, które wnieśli pracownicy przeciwko zakładom, było — 1.648. Nie dotyczyły one wyłącznie ochrony stosunku pracy, ale także sporów, powstałych w związku z nieprecyzyjnymi przepisami i niejasnymi postanowieniami systemów wynagradzania, jak również z powodu nieprzestrzegania przez dyrekcje zakładów podstawowych przepisów prawa pracy. Chociaż niewątpliwie dominowały (aż 46 proc. tych spraw) odwołania pracowników od niesłusznego — ich zdaniem — wypowiedzenia umowy o pracę lub rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika. Ale tylko w nielicznych wypadkach (zaledwie 7 proc.). sądy uwzględniły roszczenia pracowników. Jest to wynik coraz bardziej właściwego stosowania przez zakłady przepisów o rozwiązaniu umowy o pracę.

Sądy nie mogą, zresztą wcale tego nie chcą, narzucać zakładom, jakich pracowników mają zatrudniać, a jakich zwalniać. Usamodzielnienie się przedsiębiorstw stworzyło potrzebę większej swobody w doborze pracowników i w dokonywaniu zmian organizacyjnych i kadrowych. Muszą być jednak przestrzegane normy wynikające z kodeksu pracy. Kontrola sądowa jest więc nadal konieczna. Choćby po to, aby pod płaszczykiem racjonalnego zatrudniania czyli likwidacji etatu, nie zwalniano z pracy pracowników, z różnych względów dla dyrekcji, niewygodnych.

Niektórym dyrektorom ta sądowa kontrola nie jest na rękę, więc „ukuli" mit, że łódzkie sądownictwo pracy jest zbyt liberalne w stosunku do osób zwalnianych dyscyplinarnie, m.in. za pijaństwo. Ale przeczą temu liczby i fakty. Tylko w 5 przypadkach, na 114 rozpatrzonych spraw, sądy przywróciły pracowników do pracy. Albowiem samo tylko stwierdzenie, że pracownik był pijany, nie poparte żadnymi dowodami, lub dowodami niewłaściwie zabezpieczonymi, nie znajduje akceptacji sądu.

Na specjalne podkreślenie zasługuje sprawność i szybkość postępowania sądowego. Sprawy z powództwa pracowników trwają przeciętnie 2 tygodnie. Ma to duże znaczenie tak dla pracowników, jak i zakładów, gdyż spory między stronami, są w miarę szybko rozpatrywane i likwidowane.

Wojewódzki Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi, sprawuje nadzór nad rejonowymi sądami pracy w okręgach: łódzkim, piotrkowskim, sieradzkim, skierniewickim. Na 7 118 spraw rozpatrzonych w ub. roku w tychże sądach, wpłynęło do wojewódzkiego sądu pracy zaledwie 549 rewizji. Jest to dziesięciokrotnie niższa zaskarżalność w stosunku do odwołań od orzeczeń byłych komisji rozjemczych i odwoławczych do spraw pracy. Świadczy to o tym, że dokonana w połowie 1985 roku reforma sądownictwa pracy, była organizacyjnie konieczna. Obecnie sędziowie specjalizujący się w sprawach pracowniczych, mają dużo więcej czasu na dokładne zapoznanie się ze sprawą i na wytłumaczenie skarżącym się pracownikom, dlaczego swojej sprawy nie mogli wygrać.

G. BARGIELOWA

KONSUMENT CZYLI KAŻDY

▲ Więcej praw dla właścicieli samochodów
▲ Nie mnóżmy wywieszek

Formalnie od trzech dni, a praktycznie od dwóch, jako że 1 marca była niedziela, obowiązuje zarządzenie ministra handlu wewnętrznego i usług o gwarancji na samochody. W ten sposób wykonano wreszcie obietnicę sprzed lat, kiedy wprowadzając w życie uchwałę Rady Ministrów o gwarancjach i rękojmi na wyroby i usługi wyłączono zeń samochody, zapowiadając wydanie w tej sprawie odrębnych przepisów. Ale lepiej późno, niż wcale...

Warto zauważyć, że od 1 marca układem producent-usługodawca — klient w sferze motoryzacyjnej kieruje akt będący zarządzeniem szefa resortu. Do tej pory było przecież tak, iż wszystkie zainteresowane strony musiały stosować się tylko i wyłącznie do gwarancji, będącej dziełem samego producenta. Opierała się ona wprawdzie na kodeksie cywilnym, ale każdy wie, że jeśli autor tekstu jest bezpośrednio zaangażowany również jako wytwórca nie najlepszych przecież pojazdów, zbytnich ukłonów pod adresem przyszłych właścicieli samochodów robił nie będzie.

Na czym więc polegają zmiany? Moim zdaniem nie są one zbyt duże, choć idą w kierunku zwiększenia praw klienta, a nałożenia większych obowiązków na producenta i tego, który uszkodzony wóz naprawia. Na dowód podam iż np. w łódzkim „Polmozbycie" wydano dla klientów specjalną wkładkę, którą będą oni otrzymywali oprócz książeczki gwarancyjnej. Wkładka ta zawiera najważniejsze zmiany a cały tekst mieści się na jednej stronie maszynopisu. Nie wdając się w szczegóły, które interesują tylko właścicieli nowych samochodów czy motocykli, powiem iż najważniejsze jest chyba to, że teraz w świetle prawa właściciele bubli nie będą już musieli zatruwać sobie życia. Mówiąc o bublach mam na myśli, opisywane już wielokrotnie, perypetie właścicieli, którzy reperowali swe samochody w nieskończoność i bez większego efektu. W zarządzeniu zapisano jasno, iż jeśli trzeba naprawiać pięć razy jeden z głównych elementów samochodu, zaś w trakcie naprawy mechanik musi go wymontować, to wtedy klient może zażądać wymiany samochodu na nowy. Również wtedy, gdy w ciągu 14 dni stacja nie jest w stanie usunąć uszkodzenia takie samo żądanie jest uzasadnione. W łódzkim „Polmozbycie" bardzo się z tego ostatniego przepisu cieszą — może przestraszona perspektywą strat fabryka przyśle choć tyle części, by starczyło na naprawy gwarancyjne?

Często słychać narzekania na ogólnikowość naszych przepisów, ogólnikowość rozumianą jako wadę. I tutaj mamy chyba do czynienia z podobnymi grzechami — mówi się np. że sprzedawca ma obowiązek zaprezentować pojazd w ruchu, ale jak to zrobić? Czy chodzi o jazdę po placu, czy wyjechanie na ulicę, czy sprawdzenie na szosie? Przecież do momentu zakupu właścicielem pojazdu jest „Polmozbyt", a więc w czasie tej próbnej jazdy musi go prowadzić nie przyszły właściciel a przedstawiciel tej firmy. Każdy zaś zmotoryzowany wie, iż tylko jadąc samemu można naprawdę „poczuć" wóz. Żeby zaś pokazać plomby trzeba np. wymontować w „Polonezie" niektóre podzespoły...

Ale to już są drobiazgi. Jak zwykle w takich wypadkach, o sensowności całego zarządzenia zadecyduje życie. Po dwóch dniach nic na ten temat powiedzieć nie można. Ja zaś na koniec chciałbym przypomnieć jedno — grozi się producentowi za niedotrzymanie warunków gwarancji najwyższą karą: obowiązkiem wymiany wozu na nowy, sprawny. Przypominam, że regułą na przetargach jest uzyskiwanie za wozy nowe, choć uszkodzone cen o kilkaset tysięcy wyższych niż nominalna cena sprawnych samochodów...

* * *

Pisaliśmy niedawno w „DŁ" o interesującej wywieszce na jednym z łódzkich sklepów. Otóż placówka ta była zamknięta z powodu „przyjmowania tranzytu chemii". Dostaliśmy wyjaśnienie od przedstawiciela „Społem", który przekonywająco pisze o organizacji dostaw towarów do sklepów tej firmy. Nie mnóżmy jednak wywieszek — wystarczy ta mówiąca, iż sklep zamknięty z powodu przyjęcia towaru. Sądzimy, iż żadne dodatkowe informacje nie zmniejszą i tak złości klientów „całujących" klamkę.

KRZYSZTOF KRUBSKI

ZAKŁAD PRODUKCJI i USŁUG SPÓŁDZIELNI KÓŁEK ROLNICZYCH
w Aleksandrowie Łódzkim, ul. Zgierska 47/57
(w związku z uruchomieniem nowej produkcji w 1987 roku)

ZATRUDNI

pracowników na stanowiskach:

- tokarza,
- tokarza rewolwerowego,
- ustawiacza — operatora automatów krzywkowych i numerycznych,
- ślusarza remontowego,
- montera instalacji elektrycznych, hydraulicznych (hydraulika siłowa),
- pracownika budowlanego,
- elektryka z uprawnieniami,
- palacza c.o. z uprawnieniami,
- operatorów wózków akumulatorowych i spalinowych z uprawnieniami,
- z-cę kierownika działu gospodarki materiałowej, zaopatrzenia i zbytu.

Oferujemy wysokie płace wg zakładowego systemu wynagradzania, premie z funduszu nagród, premie eksportowe, nagrody z podziału zysku, pracę na nowoczesnym parku maszynowym. Pracowników w miarę możliwości dowozimy własnymi środkami transportu. Informacji udziela dział kadr i szkolenia, tel. 12-12-17, 12-18-57, 12-13-66 w. 26.

501-k

ŁÓDZKIE ZAKŁADY EKSPLOATACJI KRUSZYWA
w ŁODZI,
ul. PRYNCYPALNA 129/141

zatrudnią od zaraz

na korzystnych warunkach płacowych,

pracowników na stanowiska:

- księgowych,
- kwitkarki,
- maszynistów spycharek,
- tokarzy,
- frezerów,
- ślusarzy remontowych,
- mechaników sprzętu budowlanego ciężkiego,
- robotnika magazynowego,
- elektryków z aktualną grupą kwalifikacyjną.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w dziale kadr przedsiębiorstwa, tel. 81-64-24. 1109-k

ZRZESZENIE PRZEWOŹNIKÓW DROGOWYCH
w Łodzi, ul. Gdańska 81

ZLECI

- wykonanie prostych konstrukcji metalowych (pomocy warsztatowych),

POSZUKUJE

- lokalu biurowego o powierzchni ok. 200 m kw.,

POSZUKUJE

- lokalu z przeznaczeniem na warsztat samochodowy o powierzchni ok. 300—400 m kw.

INFORMACJE POD NUMEREM TELEFONU 33-43-60.

386-k

STUDENCKIE BIURO USŁUG

student service

tel. 36-64-20

WYNAJMIE

lokal o powierzchni ok. 100 m kw. na pomieszczenia biurowe.

337-k

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKĘ 1 ha, z garażem, na terenie Łodzi — sprzedam. — Tel. 84-17-43. po 19. 20928-g

ATRAKCYJNĄ, zelektryfikowaną działkę 4500 m nad Warta — sprzedam. Tel. Łódź, 86-48-66 20997-g

DZIAŁKĘ 300 m, kaloryfery żeliwne — sprzedam. 57-14-91. 4075-g

DOM z ogrodem, Łódź — Ruda — sprzedam. Listy 21904 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

SEGMENT stan surowy na Widzewie — sprzedam. Listy 4089 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

KUPNO-SPRZEDAŻ

WYMIENIE — kupię programy „MSX". — Tel. 74-72-32. 2412-g

USZKODZONY Thomson — 5601. Jowisza — kupię. 52-00-78. 4011-g

RURY czarne 2,5 i 2 cale kupię, glazurę — sprzedam. Tel. 16-31-40. 4098-g

TELEWIZOR kolorowy „Witaź" — sprzedam. Tel. 52-12-93. 4039-g

MASZYNĘ dziewiarską „5" — sprzedam. Tel. 55-19-71 po 16. 4000-g

SPRZEDAM mało używany stół „Białystok". Tel. 86-23-42 po 18. 3992-g

APARAT słuchowy — szwajcarski — sprzedam 86-57-92. 4025-g

WÓZEK inwalidzki DUO sprzedam. Zgierz, Parzęczewska 30 bl. 5 m 5. 3974-g

PIEC gazowy c.o. — sprzedam. Szadek, Kilińskiego 16. 20966-g

WTRYSKARKĘ, zgrzewarkę PCV — sprzedam. 86-19-76. 20943-g

RUBIN 714 — sprzedam. 74-18-83 po 10. 20907-g

TRZYDRZWIOWĄ, dębową szafę z kryształowym lustrem, stół i kredens — sprzedam. 55-82-55 po 15. 20897-g

ORZECHY włoskie — drzewka wielkoowocowe — sprzedam. Stryków, Kolejowa 34. 20969-g

BUTLĘ gazową 26 kg radziecką — „Joystick! I" — sprzedam. 55-23-18. 20993-g

DYSKIETKI trzycalowe — sprzedam. 24-711 Bełchatów. 3481-g

ATRAKCYJNĄ suknię ślubną — tanio sprzedam. 51-90-66. 4130-g

PRZYCZEPĘ campingową — na działalność handlową sprzedam. tel. Zygry 69. 4063-g

TELEWIZOR kolorowy, Video — sprzedam. Tel. 57-77-86. 4093-g

ZAMIENIE własnościowe M-3, ul. 10 Lutego i M-2, ul Uniwersytecka na mieszkanie powyżej 50 m, Radiostacja, okolice. Listy 20729 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5

TRZY- lub dwupokojowe, kuchnia, bez c.o. zamienię na większe — może być domek kwaterunkowy. Listy 4029 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-3 Dąbrowa zamienię na M-2 Retkinia. 86-67-21 po 17. 20956 g

M-3 własnościowe 50 m (Bałuty) zamienię na M-2 (Bałuty), I piętro lub parter. 55-49-80 po 18. 20908 g

KWATERUNKOWE, trzypokojowe, wygody, bez c.o., telefon, I piętro, parkiet (centrum) zamienię na M-3 bloki, telefon (centrum, Doły). Listy 4062 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

3 pokoje, kuchnia, stare budownictwo — zamienię na pokój, kuchnię, bloki, parter. 52-87-41, wieczorem. 4124 g

3 pokoje, kuchnię, 64 m, wszystkie wygody, telefon, garaż — zamienię na dwa oddzielne, bloki. 57-59-30. 4083 g

KOMFORTOWE M-2 bloki, 30 m — zamienię na 2—3-pokojowe, bloki. 52-89-31. 4074 g

NAUKA-PRACA

MATEMATYKA, angielski. Kowalski, 74-86-57. 17987-g

PRZEDSZKOLE prywatne 74-24-16 Płókarz. 3276-g

RODZEŃSTWO podejmie każdą pracę. Do dyspozycji samochód. Listy 4038 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

DWIE młode, energiczne, kulturalne podejmą pracę prywatnie. Listy 4060 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PODEJMĘ pracę w ogrodnictwie. Przyjmę zlecenie na cięcie sadu. Listy 4086 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRZYJMĘ pracowników na cały lub pół etatu. Tel. 57-32-59. 20942-g

OPIEKUNKA do dziecka — potrzebna. Tel. 57-34-09. 20912-g

EMERYTA lub rencistę ze znajomością pantoflarstwa — zatrudnię. Listy 20909 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

FRYZJERA, fryzjerkę męską — zatrudnię. — Inowrocławska 1. 20884-g

ZATRUDNIĘ w prywatnym zakładzie poligraficznym kierownika oraz pracownika gospodarczego. Listy 20936 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

EMERYT, rencista - potrzebny do plantacji porzeczki. Tel. 48-15-59. 4111-g

LEKARKA poszukuje opiekunki do 2-letniej dziewczynki. Radiostacja 78-70-20. 4009-g

MATEMATYKA 51-74-10, mgr Pluskowski. 2206 g

USŁUGI

TELENAPRAWY „Rubin", „Elektron". 74-93-42 Stelter. 20232 g

DEKODERY PAL — inż. Gębarowski. 48-10-24. 3293 g

VIDEO-KAM filmowanie uroczystości, 78-47-84, Janus. 17827 g

INSTALACJE elektryczne, pomiary kontrolne, 86-53-59, Szczepaniak. 20876 g

WYWOŁUJEMY negatywy barwne oraz wykonujemy odbitki. Realizujemy zamówienia pocztą. Zbigniew Mędrzycki, 01-613 Warszawa, Bohomolca 26, tel. 33-95-08. 264 k

TAPETOWANIE, Karpowicz, 74-86-35. 18679 g

TAPETOWANIE. 55-19-32 Krzysztofik. 20947 g

CYKLINOWANIE, Rusinkiewicz. 43-77-65. 19981 g

HYDRAULICZNE przeróbki łazienek 86-57-92 Matczyszyn. 4027 g

PRANIE dywanów metodą ssąco-piorącą, mycie okien, instytucjom rachunki. Bukowski. 74-65-16, 74-93-64. 20035 g

MYCIE okien. 55-58-42. Waśkiewicz, Głowno, Partyzantów 2. 4271 g

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki. Mazurek. 57-56-19. 3795 g

BRAMOFONY, dzwonki — pozytywki. Wigury 15; 36-59-24 Trojak. 15179 g

ZAKŁAD murarski wykonuje usługi w zakresie robót: murarskich, tynkarskich, układanie glazury. 84-62-82, Szymańska. 20983 g

ŚCINANIE drzew. 55-55-42 Włodarczyk. 21434 g

PLISOWANIE. Świątek, Matejki 14/65 (16—18). 21873 g

WYKONUJĘ kraty okienne, balkonowe, balustrady, ogrodzenia, zabezpieczania piwnic. Motyliński. Tel. 78-82-23 3607 g

TKANINY powlekane na torby, spodnie, kurtki, bluzy oraz centymetry krawieckie oferuje zakład, Łagiewniki Nowe 78, Ciapiński. 20833 g

KOŻUCHY farbujemy, czyścimy w trocinach. Al. Mickiewicza 41, Lerczyński. 19407 g

PRZEPROWADZKI meblowozem. Tel. 48-00-87 Żubert. 20986 g

KOMPUTEROWE prognozy życia, horoskopy, biorytmy. Zakochanym — wspólny biohoroskop. Błyskawicznie otrzymasz podając datę(y) urodzenia. „Biotest" 78-600 Wałcz, skr. 91. Telefon: Bydgoszcz 22-15-69 — dyżur ciągły. 33 p

ANTYKOROZYJNE zabezpieczanie na gorąco nadkola. Szost, Pokładowa 48, tel. 84-38-08. 4406 g

TĘPIMY robactwo, gryzonie, gwarancja, rachunki. 78-17-53, Kowalik. 21144 g

SOLIDNIE, niedrogo — wykonuję roboty murarskie i tynkarskie. Szmit 87-23-99 (po 16). 4121 g

TELENAPRAWA — Brzozowicz 33-13-89. 4230 g

„RUBIN", „Elektron" — naprawa. 51-44-54. Gogulski. 1831 g

„LEWI-VIDEO". Filmowanie uroczystości. 57-46-31, 55-81-73. 2977 g

WYCISZANIE drzwi, zamki, blacha, blokady — zapinki okienne 43-70-05 Przybylski. 3926 g

MYCIE okien, sprzątanie wnętrz. Instytucjom rachunki. 86-25-82 Wiecka. 19253 g

ŚCINANIE drzew Duda. 74-26-29. 4364 g

SAMOTNI — Oferty matymonialne „SWATKA" — Piotrkowska 133. 3382 g

ROZNE

POSIADAM „Żuka" — skrzyniowca, czas wolny — oczekuję propozycji 43-46-44. 3969-g

POSIADAM maszynę „D3Va" (skarpety, rajstopy, kalesony) oraz lokal na pracownię. Oczekuję propozycji. Listy 4073 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PRODUCENCI — posiadam uprawnienia, zapewniam zbyt konfekcji lekkiej, bieliźniarstwa oraz dziewiarstwa. Listy 4014 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

POSIADAM lokal przemysłowy 120 m w Tuszynku gotówkę — oczekuję propozycji. Listy 20948 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

REWELACYJNE oferty matrymonialne krajowe, zagraniczne — „Romantica", Łódź 1 box 102. 20438 g

ZGUBY

20 LUTEGO zgubiono zegarek złoty. Znalazcę oczekuje nagroda. Jarosławska 19/21 m 22, tel. 81-22-63, Kotlicka. 4126-g

ZGUBIONO zezwolenie — Mycie okien, sprzątanie wnętrz. Kowalczyk Andrzej, Hutora 51/47. 20920-g

SKRADZIONO świadectwo legalizacji taksometru „Ryga 36296, Leszek Mikołajewski. 4110-g

IZABELA Jaraczewska zgubiła leg. studencką 61931 PŁ. 4091-g

JERZY JAGIEŁŁO. Złota 10 zgubił prawo jazdy. 4040-g

ZGUBIONO prawo jazdy — Ryszard Kasprzak, Retkińska 135. 3990-g

RYSZARD Gburzyński Turoszowska 5 zgubił prawo jazdy. 4004-g

RYSZARD Rosiak, Maratońska 29 zgubił prawo jazdy. 4085-g

WŁODZIMIERZ Witczak, Głowno, Myśliwska 14 zgubił prawo jazdy. 4065-g

stomil®

BEŁCHATOWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU GUMOWEGO „STOMIL"
w Rogowcu k. Bełchatowa, 97-406 Bełchatów 5

POSZUKUJĄ KANDYDATA
na stanowisko
zastępcy dyrektora ds. produkcji i obrotu towarowego.

Kandydat winien posiadać:

- wykształcenie wyższe techniczne (preferowana specj. — technologia kauczuku i gumy),
- staż pracy 10-letni, w tym co najmniej 5 lat na stanowisku kierowniczym,
- wiek kandydata do lat 50.

Szczegółowych informacji udziela dział kadr i szkolenia zakładu, tel. 210-00 w. 218.

1298-k

ZAKŁAD REMONTOWO-BUDOWLANY I USŁUG RÓŻNYCH

student service

Łódź, al. Politechniki 11

OFERUJE:

- prace remontowo-budowlane:
  1. Prace malarskie:
     — wewnątrz pomieszczeń,
     — elewacje,
     — antykorozyjne.
  2. Prace dekarskie.
  3. Prace rozbiórkowe.
  4. Prace instalacyjne.
  5. Prace szklarskie.
  6. Prace ogólnobudowlane związane z porządkowaniem i sprzątaniem terenu budowy.
- usługi różne:
  1. Prace czystościowe.
  2. Prace załadunkowo-rozładunkowe.
  3. Prace porządkowe.
- prace wysokościowe z zastosowaniem technik alpinistycznych.

Gwarantujemy solidne i terminowe wykonanie zleconych prac, krótkie terminy realizacji oraz konkurencyjne ceny. 335-k

SYPIALNIĘ złota brzoza — używaną sprzedam. 52-87-41, wieczorem. 4125-g

KUCHNIĘ gazową „Ewa" — sprzedam. 78-28-24. 4076-g

SPANIELA złotego (cztery lata) oddam w dobre ręce. Tel. 36-11-95. 20964-g

MOTORYZACJA

„POLONEZA" 1500 X (1983), garażowany — sprzedam. Tel. 78-28-48, po 16. 20965 g

KUPIĘ, wynajmę garaż Limanowskiego — Urzędnicza. 52-76-92. 20988 g

GARAŻ (Ronde Titowa) zamienię na okolice Bałuckiego Rynku. Listy 20955 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.

NADWOZIA „Fiata", „Poloneza" — sprzedam. Tel. 55-78-95. 20889 g

INNE

MIESZKANIA, nieruchomości — pośrednictwo handlowe. Kniaziewicza 36 Julianów 51-26-91 Rutkowski (12—17). 3680 g

GDAŃSK-Starówka mieszkanie dwupokojowe odnajmę latem turystom. Gdańsk 31-27-77, wieczorem. 4008 g

SAMOTNA poszukuje M-2 lub M-3 na okres 6—10 miesięcy. Płatne z góry. 36-55-22 wew. 847 (od 10—14). 4128 g

M-3 Widzew-Wschód — zamienię na dwa razy po M-2. Listy 3997 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

PAŃSTWOWA WYŻSZA SZKOŁA FILMOWA, TELEWIZYJNA I TEATRALNA im. LEONA SCHILLERA
w ŁODZI, ul. TARGOWA 61/63,
OGŁASZA
PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót remontowych w obiektach uczelni przy ul. Targowej oraz przy ul. ul.: Piotrkowskiej, Ciesielskiej i Zagajnikowej 1.

1. Wykonanie robót malarskich wewnętrznych.
2. Roboty murowe.
3. Wymiana przewodu kanału ogólnospławnego przyłącza do sieci miejskiej.
4. Wykonanie malowania elewacji budynku KLM.
5. Roboty remontowe instalacji wodnokanalizacyjnej i c.o.
6. Malowanie farbą antykorozyjną dachów krytych blachą.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby fizyczne.

Oferty zawierające nazwę oferenta oraz kalkulację stawki jednostkowej można składać w dziale administracyjno-gospodarczym uczelni, w ciągu 14 dni od ukazania się przetargu.

Informację o pracach można otrzymać pod nr tel. 74-80-17.

Pierwszeństwo w otrzymaniu oferty będą posiadali wykonawcy dysponujący własnymi materiałami.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dwa dni po oficjalnym terminie ich składania.

Uczelnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 496-k

SPECJALISTYCZNY ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ GRUŹLICY I CHORÓB PŁUC
w TUSZYNIE

ZATRUDNI

w niepełnym wymiarze godzin inspektora nadzoru robót sanitarnych.

Informacji udziela sekcja Inwestycji SZOZGiChP, tel. 14-31-76
906-k

PAŃSTWOWA AGENCJA REKLAMOWA
Oddział w Łodzi

ZATRUDNI ZARAZ
głównego księgowego.

Wymagane wykształcenie wyższe plus praktyka.

Zgłoszenia przyjmuje oraz udziela bliższych informacji komórka kadr w Łodzi, ul. A. Struga 19/21, tel. 32-34-21.

Koleżance
TERESIE LIPOWICZ
z powodu zgonu Ojca
BOLESŁAWA KOTLICKIEGO
wyrazy serdecznego współczucia składają:
DYREKCJA, RADA PRACOWNICZA, POP PZPR, NSZZ, KOLEŻANKI i KOLEDZY z ŁÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA OBROTU SUROWCAMI WŁÓKIENNICZYMI i SKÓRZANYMI w ŁODZI

W cechu twierdzą:

Warsztaty czekają na auta

Wzorem Warszawy i Krakowa, w styczniu 1985 roku powstał w Łodzi cech motoryzacyjny. W każdym wypadku motywacja wyodrębnienia się z cechu metalowców była taka sama — poprawa stanu usług, lepsze rozeznanie kto i jak robi, a także chęć pomocy w zaopatrzeniu.

— Staramy się, aby powstał w naszym mieście zakład zaopatrzenia rzemiosła motoryzacyjnego, który miałby takie same prawa jak inni — mówi starszy cechu **Włodzimierz Zimny.** — Oczywiście zdajemy sobie sprawę, że jeśli przemysł nie będzie produkował dostatecznej ilości części zamiennych, to żaden usługodawca nie będzie miał ich w bród. Tyle tylko, że tzw. materiałochłonność wynosi u nas 20—30 proc. a w stacjach państwowych i spółdzielczych ok. 60—70 proc. Różnica polega na tym, że oni nie bawią się w regenerację, lecz wymieniają na nowe. Taka naprawa starcza na dłużej, ale jest znacznie droższa.

Możliwości rzemieślników są wykorzystywane w połowie. Oznacza to, że bez żadnych inwestycji można zwiększyć liczbę usług. Jest to o tyle ważne, że stale rosną koszty prowadzenia zakładu. Tylko w ciągu roku podatek lokalowy wzrósł pięciokrotnie.

Ceny usług w zakładach prywatnych są takie same jak w państwowych, a jakość pracy? Niektórzy twierdzą, że lepsza. Na przykład w ubiegłym roku do zarządu cechu wpłynęły 94 skargi, z czego 30 było uzasadnionych na ponad pięćset warsztatów, tysiące usług — to chyba niewielki procent.

W. M.

◇ Spotkanie z H. Machalicą
◇ Teatr Adekwatny w ŁDK

ŁDK kontynuuje serię bardzo interesujących propozycji dla tych, których interesuje teatr i spotkania z ludźmi sztuki.

Dziś, o godz. 17 zaplanowane jest spotkanie ze znakomitym aktorem Henrykiem Machalicą. Artysta związany jest z Teatrem Narodowym a teraz możemy go oglądać w łódzkim Teatrze Powszechnym, gdzie występuje gościnnie w „Cydzie" Corneille'a.

Natomiast 5 bm. o godz. 17 i 19 ŁDK (ul. Traugutta 18, sala 221) zaprasza na „Małego księcia". Spektakl przygotowany przez Teatr Adekwatny z Warszawy przedstawią: Magda Teresa Wójcik i Henryk Boukołowski.

rs

Wczoraj, w „ostatki", kelnerki „Hortexu" były równie kolorowe, jak serwowane przez nie lody i ciastka.

Foto: A. WACH

Zgierzanie w Powstaniu Warszawskim

Staraniem Towarzystwa Przyjaciół Zgierza i Muzeum Miasta Zgierza ukazała się ostatnio monografia historyczna pt. „Powstańcy warszawscy z kręgu zgierskiego", której autorem jest Bogdan Bejm. Autor ustalił, że w Powstaniu Warszawskim walczyło 45 zgierzan, w tym 11 kobiet. Najliczniejsze ich grupy biły się w szeregach batalionów: „Dzik", „Kiliński" „Piorun", „Parasol" i „Zośka". Dziewięcioro poległo. Trzynaścioro, w tym jedną kobietę odznaczono Krzyżem Walecznych

Szkoda, że monografia nie została zilustrowana zdjęciami Wprawdzie autor dysponuje blisko 200 fotografiami (m.in portretami powstańców i zdjęciami na stanowiskach walki), ale ograniczona objętość pracy nie pozwalała na reprodukcję zdjęć. Warto więc, aby Wydawnictwo Łódzkie zainteresowało się tymi zdjęciami i może wydało specjalny album?

(j. kr)

Pielęgnacja czy dewastacja?

Otrzymaliśmy list od jednej z łódzkich lekarek (nazwisko znane redakcji), która — zaniepokojona czystością łódzkiego powietrza — tak m.in. pisze:

„(...) komitety osiedlowe i blokowe inspirowane przez dozorców, mających do uprzątania zbyt wiele liści jesienią, zwracają się z wnioskiem do ŁPO, że „łamliwość gałęzi zagraża zdrowiu i życiu obywateli" (sic!). ŁPO radośnie wykazując się sprawną działalnością, daje zezwolenie na tzw. zabieg pielęgnacyjny, a raczej na dewastację zieleni. Po takiej akcji zostają tylko kikuty konarów smętnie sterczących ku niebu. (...)"

Co na to „winowajca", czyli ŁPO? Zastępca dyrektora, Andrzej Krzystanek, mówi, że z racji braku funduszy zabiegów pielęgnacyjnych wykonuje się o wiele za mało — zaległości w tym zakresie sięgają kilku lat. W tej sytuacji prośby komitetów mieszkańców spełniane są tylko wtedy, gdy stan drzewa rzeczywiście zagraża bezpieczeństwu przechodniów. Poza tym, jeśli drzewo nie rośnie w pasie ulicznym, na jego przycięcie potrzebna jest zgoda dzielnicowej rady narodowej. Co prawda zgody takiej udziela się (albo nie) w oparciu o opinię odpowiedniej komórki tegoż ŁPO, ale jej pracownicy nie mają powodów, by niszczyć zieleń dla wygody dozorców czy kaprysu mieszkańców. Zdarza się wprawdzie, że wykonawcy robót — dla własnej wygody — „ostrzygą" drzewo zbyt krótko (żeby nie wracać w to samo miejsce zbyt często), są to jednak ponoć wypadki sporadyczne.

Tyle wyjaśnień. My zaś sądzimy, że wypadki takie nie powinny się zdarzać w ogóle. **Zastanawiamy się też, czy jest sensowne, by rada narodowa dawała firmie zgodę na określone zabiegi w oparciu o opinię tejże firmy?** No a poza tym — tyle mówi się o ochronie środowiska, a ŁPO wciąż nie ma pieniędzy nie tylko na utrzymanie zieleni, ale nawet na to, by sadzić tyle nowych drzew, ile starych umiera.

(ab)

Zagraniczna oferta „Sports-Touristu"

We wtorek, 10 bm. „Sports-Tourist" rozpocznie sprzedaż miejsc na wycieczki zagraniczne do krajów socjalistycznych. Ponieważ skierowania lipcowe i sierpniowe rozprowadzane będą przez zakłady pracy, sprzedaż bezpośrednia dotyczy propozycji czerwcowych i wrześniowych.

Dyr. Barbara Ceretowa ocenia tegoroczną ofertę jako znacznie bogatszą od zeszłorocznej. Do wyboru będzie znacznie więcej miejscowości bułgarskich i węgierskich, a ponadto zakwaterowanie przewidziane jest w pokojach gościnnych i hotelach oraz na campingach i w pensjonatach. Grupy udawać się będą na wypoczynek zarówno samolotami jak i pociągami, albo własnym środkiem lokomocji. Zróżnicowane jest także wyżywienie: całodzienne lub tylko z dwoma posiłkami. Talony będzie można realizować w restauracjach albo — w innych wypadkach — w sklepach na terenie campingów.

Nie tai się, że opłaty za tegoroczne wczasy zagraniczne nieco wzrosną, ale przed i po sezonie są tańsze. Turnusy przewidziano głównie 8- lub 14-dniowe. Łodzianie będą mogli wyjeżdżać do takich miejscowości bułgarskich jak: Złote Piaski, Albena, Drużba, Słoneczny Brzeg, Bałczik, Warna, Sozopol, Primorsko. W domkach czekają miejsca na campingach „Kamcia" koło Złotych Piasków i „Biały Brzeg" k. Bałcziku. Węgry to przede wszystkim: Balatonfiret i Balatonalmadi, Szofok, Hajduszo Boszlo, Miskolc Tapolca.

Kto zaplanował wyjazd do Jugosławii będzie mógł wykupić skierowanie już w czwartek 5 bm. 8-dniowe pobyty (od poniedziałku do poniedziałku) organizowane będą na campingu Porec, Bijela i Uvala. Pierwszy turnus rozpocznie się 15 czerwca. Opłata częściowo w dolarach. W Grecji czekają miejsca w hotelach (na turnusach 14-dniowych) oraz na campingach Asprovalta i Macedonia k. Salonik (turnusy 8-dniowe). Jest okazja zarezerwować pobyty na campingach francuskich (Croix Valmer, Selektion). We Włoszech oczekuje pensjonat Roxi k. Rawenny. Nadeszły też miejsca w wycieczkach do Madrytu, Paryża, Rzymu i do Maroka.

(kas)

DK „Lutnia" zaprasza

Dom Kultury „Lutnia" przy ul. Łanowej 14 zaprasza członków DKF „Elta" i DKF „Lutnia" oraz wszystkich miłośników kina — dziś o godz. 18 — na projekcję filmu W. Herzoga „Także karły były kiedyś małe".

(h)

W naszym REFLEKTORZE

Tel. 33-41-10, godz. 13-15

Chcesz mieć wodę — daj benzynę

Zatelefonował do nas mieszkaniec posesji, przy ul. Świerczewskiego 9, gdzie zamarzł pion wodociągowy, w związku z czym w kilku mieszkaniach nie ma wody. Mieszkańcy proszą ROM o pomoc i dowiadują się, że rury można rozgrzać, jak lokatorzy dadzą benzynę. Bo benzyny ROM nie ma, a bez niej tzw. lutlampy są bezużyteczne. Historia taka powtarza się już po raz drugi; kilka tygodni temu nasz rozmówca dał pracownikom administracji 4 l benzyny, żeby mieć wodę, teraz podobno potrzeba więcej.

W ROM potwierdzono te wieści. Kiedy skończyła się fala mrozów, wstrzymano dostawy benzyny. Widocznie szefostwo uznało, że na przełomie lutego i marca słupek rtęci nie śmie już skurczyć się zbytnio. Ale, ale — mróz jest nie tylko przy Świerczewskiego 9, dlaczego gdzie indziej woda w rurach nie zamarza? Bo w tym właśnie domu rury biegną zbyt blisko tynku — tak ktoś zaprojektował, albo tak ktoś wykonał. Ocieplić podobno nie da rady, bo wtedy nie dałoby się przejechać przez bramę. Zresztą, jak powiedziano nam w administracji, posesja, o której mowa, nie jest tak zupełnie wyjątkowa pod tym względem.

(ab)

Kolejne odwołane pociągi

Tym razem powodem nie jest mróz ani śnieg, ale konieczność przebudowy tzw. urządzeń zabezpieczenia ruchu kolejowego na stacji Łódź-Widzew. W związku z tymi pracami od 11 marca odwołuje się następujące pociągi:

— relacji Łódź Fabryczna — Koluszki odjeżdżające z Łodzi o godz. 4.30, 7.20, 8.30, 10.25, 12.05, 13.55, 15.15, 21.05;

— relacji Koluszki — Łódź Fabryczna, odjeżdżające z Koluszek o godz. 1.25, 8.45, 10.00, 12.15, 13.45, 16.35, 19.05, 21.55;

— relacji Łódź Olechów — Łódź Fabryczna (odjazd o 10.32);

— relacji Łódź Fabryczna — Łódź Olechów (odjazd o 19.40).

Ponadto pociągi z Piotrkowa (19.08) do Łodzi Fabrycznej i z Tomaszowa (14.55) do Łodzi Fabrycznej zostają odwołane na odcinku Koluszki — Łódź, a pociąg z Łodzi Fabrycznej (16.35) do Tomaszowa — na odcinku Łódź — Koluszki.

Pociąg relacji Łódź Fabryczna — Łódź Kaliska, odjeżdżający o godz. 18.22, nie będzie kursował na odcinku Łódź Fabryczna — Łódź Widzew.

(ab)

Z sądu

SUROWO UKARANI ZA GWAŁT, WŁAMANIA I KRADZIEŻE

30-letni Marek G. nie pracował, ale był już karany. 25-letni Mirosław K. (pracował w Łódzkim Przedsiębiorstwie Budowlanym) też był karany, podobnie jak 30-letni Marek M., zatrudniony w „Wifamie".

Ci trzej, rok temu, dokonali zgwałcenia, obezwładniając kobietę groźbą pocięcia jej twarzy żyletką i pobicia. W trakcie śledztwa w tej sprawie wyszły na jaw popełnione przez nich inne przestępstwa: kradzieże z włamaniem do dwóch mieszkań. Uczestniczył w tym także 28-letni Janusz D. (zatrudniony w zakładach im. Marchlewskiego). W wyniku pierwszego włamania ukradli cenne rzeczy na sumę — jak ustalił sąd — 130 tys. zł., w drugim — na 480 tys.

Przed Sądem Wojewódzkim odpowiadały jeszcze dwie osoby oskarżone o paserstwo. Tadeusz P., który nabył od złodziei magnetofon, zapłaci 40 tys. zł grzywny, a Eugenia B. — 50 tys. (Sąd darował jej karę pozbawienia wolności jednego roku i 6 miesięcy).

Głównych oskarżonych sąd skazał na kary łączne: **Marka M. — na 10 lat pozbawienia wolności, Mirosława K. — na 9, a Marka G. — na 8. Każdego z nich pozbawił praw publicznych na 5 lat, orzekł konfiskatę mienia w całości, nadzór ochronny oraz wysokie grzywny. Na rzecz ofiary zgwałcenia zasądził od nich 50 tys. zł. Janusz D. skazany został na 3 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności, 150 tys. zł grzywny i konfiskatę mienia w całości.** Zasądzono też od włamywaczy odszkodowanie na rzecz właścicielki mieszkania. Wyrok jest nieprawomocny.

(zt)

WCZORAJ...

...przebywała w Łodzi oficjalna delegacja Socjaldemokratycznej Partii Korei na czele z wiceprzewodniczącym CK SDPK — Kim The Sob, która odbyła rozmowy z kierownictwem Łódzkiego Komitetu SD, zapoznając się z aktualną sytuacją społeczno-gospodarczą województwa i pracami łódzkiej organizacji SD.

(Z. Ch).

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Informacja służby zdrowia	36-15-19
Informacja telefoniczna	913
Informacja kolejowa	38-55-55
Informacja PKS Dw. Centralny	31-97-06
Informacja kulturalna	32-84-03
Pogotowie ciepłownicze	32-53-12
Pogotowie energetyczne Łódź Północ	74-34-35
Łódź-Południe	74-28-19
Pogotowie gazowe	74-55-23; 74-66-95, 992
Pogotowie dźwigowe	74-87-66 74-40-41
TELEFON ZAUFANIA	33-37-37

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA — 33-50-66 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12—18.

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową — 57-40-33 w godz. 12—22.

TELEFON DLA RODZICÓW — 33-24-99 — porady wychowawcze, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13—18.

ANONIMOWI ALKOHOLICY — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-42 (poniedziałek — piątek 17—20).

TEATRY

NOWY — godz. 17 „Burza"
MAŁA SALA — godz. 19.30 — „Przyszedł mężczyzna do kobiety"
JARACZA — godz. 18 „Pan Jowialski"
MAŁA SCENA — godz. 19 „Ławeczka" 7.15 — godz. 19.15 „Bye-bye, Jonasz"
POWSZECHNY — godz. 19.15 — „Cyd"
MUZYCZNY — godz. 18.30 — „Skrzypek na dachu"
STUDYJNY — godz. 19 „Wesele"

MUZEA

HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) godz. 11—17

ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (Zgierska 147) godz. 9—16

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) — godz. 10—17

HISTORII MIASTA ŁODZI (Ogrodowa 15) godz. 11—15
SPORTU I TURYSTYKI (Worcella 21) godz. 11—15
WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 9—17
SZTUKI (Więckowskiego 36) godz. 11—17
POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA (Żeligowskiego 7) godz. 10—13
MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 11—18
MIASTA PABIANIC (pl. Obr. Stalingradu 1) godz. 10—18

* * *

ZOO — czynne w godz. 9—19.30 (kasa do godz. 18.30)
PALMIARNIA czynna w godz. 10—16 (prócz poniedziałków).

KINA

BAŁTYK — Uroczysta premiera filmu pol.-rum. „Złoty pociąg" z udziałem realizatorów godz. 18; „Niesamowity jeździec" — USA od lat 15 — godz. 10, 12.30 15.
IWANOWO — „Mistrzyni Wu Dang" — chiński od lat 15 godz. 15, 17.15, 19.30
PRZEDWIOŚNIE — „Nie kończąca się opowieść" — RFN b.o. — godz. 15, 17, 19
POLESIE — „Nad Niemnem" cz. I i II pol., od lat 12 — godz. 15.30, 18.45.
WŁÓKNIARZ — „Nad Niemnem" cz. I i II pol. od lat 12 godz. 9, 12.15, 15.30, 18.45.
WOLNOŚĆ — „Dawno temu w Ameryce" USA od lat 18 — godz. 10, 14, 18
WISŁA — „Bohater roku" (pol.) od lat 15 — godz. 10, 12.15 15, 17.30, 20
ZACHĘTA — „Sygnał ostrzegawczy" — USA od lat 15 godz. 10, 19.30; „Przyjaciel wesołego diabła" — pol. b.o. godz. 12.15, 14.30, 17
STUDIO — „Komandosi z Navarony" — ang. od lat 15 — godz. 17, 19.30
STYLOWY — Przed premierą — „Zygfryd" pol. od lat 15 — godz. 17 „Cotton Club" — USA od lat 18 godz 19.
TATRY MAŁE-STUDYJNE — — „Rok spokojnego słońca" — pol. od lat 15 godz. 16, 18
DKM — Iluzjon — Cykl „Ameryka inaczej" godz. 15.30, 17.45, 20.
OKA — „Nieoczekiwana zmiana miejsc" USA od lat 15 godz. 8.30, 11, 16, 18.30, „Odważny kapitan" radz. od lat 12 godz. 13.30
GDYNIA — Kino non stop, godz. 9—21 „Odważny kapitan" — radz. od lat 12
HALKA — „Klasztor Shaolin" — Hongkong-Chiny od lat 15 — godz. 16, 18
MŁODA GWARDIA — „Boskie ciała" USA od lat 12 godz. 10, 12.15, 14.30. Przegląd twórczości B. Poręby — „Gdzie woda czysta i trawa zielona" pol. od lat 15 godz. 17, 19.30
1 MAJA — „Porwanie w Tiutiurlistanie" — pol. b.o. godz. 16 „Dramatyczny lot" — rum. od lat 15 godz. 18
POKÓJ — „Król Drozdobrody" — czes.-RFN b.o. — godz. 15.30; „Protector" — USA od lat 18 — godz. 17, 19
ROMA — „Blues Brothers" USA od lat 15 — godz. 10 14.30, 17; „Czarodziejski kogucik" rum. b.o. godz. 12.15, „Dzień władców" — bułg. od lat 15 — godz. 19.30
STOKI — „Pechowiec" franc. od lat 12 — godz. 16, 18
ŚWIT — „Bolek i Lolek na Dzikim Zachodzie" pol. b.o. godz. 16, „Seksmisja" — pol. od lat 15 — godz. 18
TATRY — „Thais" pol. od lat 18 godz. 15.30, 17.30, 19.30
SOJUSZ — „Mroyc z ogłoszeniowego słupa" NRD b.o. godz. 16, „Honor Prizzich" USA od lat 18 godz. 17.30

APTEKI

Mickiewicza 20, Niciarniana 13, Dąbrowskiego 89, Lutomierska 146, Olimpijska 7a, Piotrkowska 67.

Pabianice — Armii Czerwonej 1, Konstantynów — Sadowa 10, Głowno — Łowicka 33, Aleksandrów — Kościuszki 4, Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 10.
Ozorków — Armii Czerwonej 17.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Neurochirurgia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)

Laryngologia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

Doraźna pomoc okulistyczna ul. Zapolskiej 1 — Gabinet czynny od 17—7 rano w dni powszednie, w dni wolne od pracy całą dobę. Tel. 43-39-72 wew. 68.

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Piotrkowska 96. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium. Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skr poczt. 89 Telefony: centrala: 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami). Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04-75 sprawy miasta: 33-41-10, 33-37-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport 32-08-95; dz. łączności z czytelnikami, interwencje i Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05 (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30. Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz odpowiednie urzędy pocztowe.